Nr. 166. Sobota, 22 Lipca 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Reskryptem z dnia 8 czerwca 1882 udzieliło c. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo dla rolnictwa, przemysłu i handlu Adolfowi Müllerowi i Feliksowi Lipskiemu ze Słobody rungurskiej wyłącznego przywileju jednorocznego na właściwe postępowanie celem oddzielania od ropy naftowej wody i namułu czyli celem odłączenia nafty od tak zwanego namułu naftowego. Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy nie upraszano, jest przechowany w c. k. archiwum przywilejowem gdzie może być przejrzanym.

Rada szkolna krajowa postanowiła książkę pod tytułem: „Jana Schobera Gramatyka języka niemieckiego. Wydanie czwarte, zupełnie przerobione i zastosowane do prawideł pisowni, wydanych przez wys. c. k. Ministerstwo Wyznań i Oświecenia, przez dra Ludomiła Germana. W Krakowie. Nakład i własność księgarni J. M. Himmelblaua 1882“, zaliczyć w poczet książek, dozwolonych do użytku szkolnego w szkołach średnich. Cena egzemplarza wynosi 1 złr. 30 ct.

W pierwszej połowie czerwca b. r. zmniejszył się stan ospy, tyfusu plamistego i brzusznego, odry, błonicy i płonicy, natomiast wzmógł się stan kokluszu i czerwonki.

Czerwonka panuje w powiecie krośnieńskim, nowotarskim i wadowickim; z 72 leczonych chorych wyzdrowiało 15 (20·8 prc.), umarło 5 (6·9 prc.)

Ospa panowała przeważnie w powiecie jarosławskim, kamioneckim, złoczowskim, brzozowskim, borszczowskim i rzeszowskim; z 1665 leczonych chorych wyzdrowiało 788 (47·3 prc.), umarło 194 (11·7 prc.)

Odra pojawiła się przeważnie w powiecie brodzkim, gorlickim i sanockim; z 1373 leczonych chorych wyzdrowiało 881 (64·2 prc.) umarło 45 (3·3 prc.)

Płonica panuje przeważnie w powiecie rzeszowskim i rudeńskim; z 643 leczonych chorych wyzdrowiało 327 (50·9 prc.), umarło 80 (12·4 prc.)

Błonica panowała w 5 powiatach i tyluż miejscowościach; z 58 leczonych chorych wyzdrowiało 22 (37·9 prc.), umarło 18 (31 prc.)

Tyfus plamisty wystąpił przeważnie w powiecie rzeszowskim, cieszanowskim, rohatyńskim, buczackim i dolinińskim; z 818 leczonych chorych wyzdrowiało 463 (56·6 prc.), umarło 40 (4·9 prc.)

Tyfus brzuszny pojawił się przeważnie w powiecie zaleszczyckim, przemyskim, jaworowskim i żółkiewskim; z 1054 leczonych chorych wyzdrowiało 566 (53·7 prc.), umarło 38 (3·6 prc.)

Koklusz wystąpił przeważnie w powiecie złoczowskim, przemyskim i gródeckim; z 1717 leczonych chorych wyzdrowiało 514 (29·9 prc.), umarło 43 (2·5 prc.)

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5 lipca 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 lipca.

Mistrzynią w sztuce zwlekania okazała się ponownie Porta, podtrzymując w ten sposób świetnie zdobytą dawniej pod tym względem reputacyę. Rząd sułtański odmówił wprawdzie z początku dosyć stanowczo wszelkiego udziału w konferencyi, ale podał powód taki, w którego rzeczywistość sam nie mógł wierzyć, to jest mniemany fakt zupełnego przywrócenia porządku w Egipcie. Naturalną było rzeczą, że z każdym dniem widoczniej okazywać się musiało, iż ten fakt, który Porta podawała za jedyną przyczynę swej odmowy, należał do dziedziny hipotez i pobożnych życzeń, bardzo dalekich od spełnienia, że zatem reprezentanci mocarstw nie przestaną przekonywać Porty, iż podawana przez nią przyczyna wstrzymywania się od udziału w wspólnej naradzie w istocie rzeczy nie istnieje. I tak też było rzeczywiście. Prawie codzień pojawiały się z różnych stron telegramy donoszące, że jest „uzasadniona nadzieja“, że są „wszelkie widoki“, że można mieć „niemal pewność“, iż sułtan da się nakłonić do udziału w konferencyi, ale te nadzieje, widoki i pewności nie zamieniły się w fakt dokonany. Porta czyniła obradującym dyplomatom niejakie obietnice, wstrzymywała się jednakże od czynu.

Tymczasem obrady dyplomatów szły swoim tokiem i doszły do pewnego rezultatu. Zgodzono się na zaproszenie Turcyi, ażeby wysłała do Egiptu korpus wojska, celem przywrócenia owego porządku, który, jak Porta twierdziła pierwotnie, już był przywrócony, i który, jak rząd turecki zapewne teraz twierdzić będzie, dopiero działa admirała Seymoura obaliły na nowo. Ułożono warunki, pod któremi ta interwencya ma nastąpić, unormowano nawet spłatę kosztów, i po dość długich certacyach zredagowano ostatecznie notę identyczną, która w dniu 15 b. m. Porcie doręczoną została, z wyraźną prośbą o jak najspiesznieszą odpowiedź, oraz z pewnym rodzajem zagrożenia, że jeżeli Porta prośbie tej zadośćuczynić nie zechce, to znajdą się tacy, którzy się tego podejmą.

Żaden z dzienników europejskich nie odgadł, w jaki sposób Porta postąpi z odpowiedzią na tę propozycyę. Jedni przypuszczali, że ją przyjmie, inni, że ją odrzuci i rozbierano następstwa każdego z tych postanowień. Tymczasem Porta, wierna swojej taktyce niespieszenia się, postanowiła propozycyę mocarstw traktować przedewszystkiem jako nowy pozór do zwłoki i dlatego, mając świeży punkt oparcia do przewlekania sprawy i ociągania się najdłuższego ze swą decyzyą, porzuciła dawniejszy, o który opierała się dotąd. Z rodzajem biurokratycznej pedanteryi postanowiła przedewszystkiem załatwić sprawę swego udziału w konferencyi, a odłożyć do późniejszego załatwienia kwestyę nową, późniejszą, propozycyę wysłania wojsk do Egiptu.

W zaproszeniu do interwencyi nad Nilem nie widzi zatem Porta nic innego, tylko uznanie swego zwierzchnictwa nad Egiptem, które z przyjemnością przyjmuje do wiadomości, na samo zaś zaproszenie nie odpowiada lecz oświadcza, że zamierzyła przyjąć udział w konferencyi.

Jeżeli ta gotowość Porty przyjętą zostanie — trudno zaś przypuścić, iżby odrzuconą być mogła — będzie to faktycznie przekreślenie całego dzieła konferencyi, bo będzie zgodzeniem się w zasadzie na przedyskutowanie go na nowo, z udziałem nowych reprezentantów, nie tak bardzo przekonanych o potrzebie utrzymania koncertu europejskiego, jak wszyscy dotychczasowi, reprezentantów, którzy oponując we wszystkiem, będą się starali przewlekać obrady w nieskończoność, a posługiwać się nie omieszkają nawet środkami nie irlandzkiego lecz specyalnego stambulskiego obstrukcyonizmu, to jest, ustawicznym brakiem instrukcyi, potrzebą zasięgnięcia decyzyi, zrywaniem posiedzeń z powodu powołania reprezentantów do pałacu na tę samą właśnie godzinę, i tym podobnemi manewrami, jakich w przebiegu różnych niedawnych narad, w których przedstawiciele Porty udział brali, setne miewaliśmy przykłady.

Właściwy cel tej polityki stambulskiej nie jest sekretem. Idzie tu o upolowanie jakiegoś rozdwojenia w koncercie europejskim i wyzyskanie go na swoją korzyść. Czy i o ile rząd

---

8)

MICKIEWICZ W WILNIE

POEZYA I ŻYCIE

(1815—1818)

III.

(Ciąg dalszy.)

Tak tedy Trembecki za wskazówką Borowskiego stał się pierwszym wzorem dla Mickiewicza w Wilnie. Owocem tego naśladownictwa ze znanych nam utworów ówczesnych były najprzód bajki i wiersz p. t. *Zima miejska.*

U Trembeckiego innym jest styl w bajkach, aniżeli w poematach opisowych, listach i innych wierszach. W ostatnich panuje pewna pompatyczność stylu, wspólna wszystkim naśladowcom francuskiego pseudoklasycyzmu, objawiająca się w nienaturalnym szyku wyrazów i w sztucznem wyrażaniu, określaniu rzeczy prostych. Otóż taką pompatyczność znajdujemy i w wierszu Mickiewicza: *Zima miejska*, ale zarazem plastyczność i ową malowniczość dźwięków poezyi Trembeckiego, którą tak zachwycał się Mickiewicz. Pod tym ostatnim względem ciekawe się tu nastręcza zestawienie pomiędzy sławionym przez Mickiewicza wierszem Trembeckiego: „które cię w szybkiej przyślizną sani“ — a ostatnim wierszem *Zimy miejskiej*.

Tysiączną sanią szlifuje ulice.

Małoletni naśladowca świetniej tu od dojrzałego mistrza wyraził dźwiękami „połysk gładkiej drogi po śniegu.“

W bajkach Trembeckiego z dosadnością i plastyką wyrażenia, właściwą wszystkim jego utworom, łączy się wyborna prostota i naturalność stylu. Bajka przy końcu przeszłego i na początku obecnego stulecia była ulubionym rodzajem poezyi i w ogóle odznaczała się naturalnym tonem, dzięki Lafontaine'owi, który w wieku Ludwika XIV umiał zachować naiwność i prostotę i stał się wzorem dla wszystkich następnych bajkopisarzy. Ale nikt z polskich naśladowców Lafontena nie cenił tak tej prostoty, jak Trembecki *) i nikt ze współczesnych mu bajkopisów nie osiągnął jej w wyższym stopniu, nawet Krasicki, którego bajki pod względem pomysłu, zwięzłości wyrażenia i architektoniki niezaprzeczoną mają wyższość nad bajkami Trembeckiego, ale mierzyć się z niemi nie mogą pod względem dosadności, malowniczości i prostoty języka.

Ze wszystkich znanych bajek Mickiewicza, pisanych w różnych czasach, dwie tylko, *Dzwon i dzwonki* i *Rabin i pchła*, epigramatyczną zwięzłością swoją zbliżają się do maniery Krasickiego; wszystkie inne noszą ślady pokrewieństwa z bajkami Trembeckiego, które prześcigają niekiedy pod względem jasności i jednolitości sensu moralnego, bo sens moralny jest najsłabszą stroną w bajkach Trembeckiego.

Ale czy pomiędzy znanemi nam bajkami Mickiewicza znajdują się i te, które pisał w pierwszych latach pobytu w Wilnie, tego powiedzieć nie umiem. Z trzynastu bajek Mickiewicza — bo humorystycznych anegdot *Strzyżono i golono* i *Żona uparta* nie zaliczam do bajek — otóż z trzynastu bajek Mickiewicza siedm nosi na sobie daty, które wszystkie należą do czasów znacznie późniejszych (1829—1832). Jeżeli te daty uznamy za prawdziwe, pozostanie nam tylko sześć takich bajek, któreby mogły sięgać pierwszych czasów wileńskich, a mianowicie: *Dzwon i dzwonki*, *Rabin i pchła*, *Żaby i ich króle*, *Osioł i pies*, *Chłop i żmija*, *Pies i wilk*. Ale z tych sześciu dwie pierwsze, jak już nadmieniłem, nie okazują bynajmniej pokrewieństwa z bajkami Trembeckiego, trzecia zaś taką doskonałością formy się odznacza, że niepodobna jej zaliczać, przynajmniej w tej postaci, w jakiej jest znaną, do pierwszych prób poetyckich Adama. Jeżeli więc gdzie mamy szukać pierwszych bajek Mickiewicza, pisanych na wzór Krasickiego, to między trzema ostatniemi z owych sześciu bajek bez daty. Szczególnie jedna z nich p. t. *Pies i wilk* (podług Lafontaine'a) swojem znacznie słabszem obrobieniem formy zdaje się wskazywać na swój odległy początek. Nawiasem wspomnieć nie zawadzi, że z trzynastu bajek Mickiewicza tylko dwie były drukowane za jego życia, a to w paryskiem zbiorowem wydawnictwie dzieł poety r. 1844, to jest wtedy, kiedy według wszelkiego prawdopodobieństwa wszystkie trzynaście były napisane. Dlaczego tak się stało? Domyślam się, że niektórych nie chciał poeta drukować dla politycznych aluzyj, które się w nich zawierały (*Trojka koni*, *Tchórz na wyborach*), innych zapewne nie miał w swojej tece.

Ale bajki były zbyt szczupłym zakresem, zbyt chłodną sferą dla rozwijającej się, gorącej fantazyi młodzieńca, aby ją mogły długo zatrzymywać przy sobie. Drugi z poetów, zalecony uczniowi przez profesora, Piotr Kochanowski, porywał ją i unosił w wysokie sfery rycerskiej poezyi i wzywał ją niejako do zmierzenia sił swoich na wspaniałem polu epopei. A nietylko Piotr Kochanowski, albo raczej Tass w jego przekładzie, ale plejada wielkich epików, których znał już w owym czasie, mogła go pobudzać do tego. Z uwag Mickiewicza nad *Jagiellonidą* Dyzmasa Bończy Tomaszewskiego, drukowanych w styczniowym zeszycie *Pamiętnika Warszawskiego* 1819 r., a pisanych w r. 1818, wiemy, że oprócz Homera, Wirgilego, Tassa, znał już wówczas i studyował Aryosta, także zapewne w przekładzie Kochanowskiego, Kamoensa, Miltona a nawet Bojarda*).

Ze skombinowanego wpływu tych poetów zrodziła się w Adamie chęć napisania heroi-komicznego poematu p. t. *Kartofla*. Wiadomość o nim znajdujemy tylko w listach Odyńca, który pisze do Korsaka, że czytał niegdyś w Wilnie znaczną część tego poematu. „Część heroiczną stanowić w nim miało odkrycie Ameryki, gdzie też najprzód odkryto kartofle; część zaś druga uprawa i użycie ich u nas, czyli inaczej pod tą niby żartobliwą formą obraz wiejskiego życia obyczajów naszych. Część pierwsza była prawie skończona. Rozpoczynał ją obraz wyprawy Kolumba, miotanej burzą na przestrzeni wód nieznajomych, a przywie-

---

*) Bajkę swoją p. t. *Opuchły* tak zaczyna Trembecki:
Nie żałby być kopę lat uczącym się żakiem,
Aby się stać, jakim był Zdrojowicz prostakiem.
Ale to niepodobna.

*) Orland szalony Piotra Kochanowskiego wydany zortał przez Jacka Przybylskiego w r. 1797. Tenże Jacek Przybylski wydał własnego tłómaczenia *Luizyadę* Kamoensa w r. 1790 a *Raj* Miltona w r. 1791. Bojardo, o ile wiem, nie był nigdy tłómaczony na język polski, należy zaś wątpić, aby znał już wówczas Mickiewicz język włoski, przynajmniej w takim stopniu, iżby mógł czytać Bojarda. Prawdopodobnie tedy czytał go w jakimś przekładzie lepszym od okropnego przekładu Jacka Przybylskiego.

turecki w tym wypadku będzie miał sposobność zebrania z takiej polityki pożądanych dla siebie owoców, czas dopiero pokaże, to jednak pewna, że trzyma się jej konsekwentnie i wytrwale, a nawet, biorąc wszystko w rachubę, niezupełnie bezowocnie.

Lwów, 22 lipca.

(*Stan spraw indemnizacyjnych*).

Z pozostałych z koncem grudnia 1881 r. spraw w liczbie 31 i z nowo przybyłych w pierwszej połowie b. r. spraw w liczbie 2480, a więc z ogólnej liczby 2511 spraw załatwiono 2472, pozostało zatem spraw niezałatwionych z końcem czerwca b. r. 39.

Tytułem kapitału wynagrodzenia i wykupna nie przyznano uprawnionym *a*) nic w okręgu administracyjnym lwowskim w pierwszej połowie b. r., a ogółem dotąd 47,336.680 zł. 36 ct.; *b*) w okręgu administracyjnym krakowskim w pierwszej połowie b. r. 736 złr. 50 cnt., a ogółem dotąd 27,401.530 złr. 42 cnt.; *c*) w W. Księstwie Krakowskiem w pierwszej połowie b. r. nic nie przyznano, a ogółem dotąd 2,983.190 zł. 10 cnt.

Z przyznanych uprawnionym do poboru do końca czerwca b. r. tytułem wyrównania kapitału i renty i tytułem zaległości renty jak niemniej tytułem kapitału z funduszu indemnizacyjnego sum: (1) w lwowskim okręgu administracyjnym 58,605.764 złr. 23 ct.; 2) w krakowskim okręgu administracyjnym 34,334.242 złr. 57 ct.; 3) w W. Ks. Krakowskiem 3,543.378 zł. 36 ct.) wypłaciła kasa indemnizacyjna: *ad* 1) w obligacyach 58,503.470 zł. $^3/_4$ ct., a w gotówce 102.224 złr. 1 cnt.; *ad* 2) w obligacyach 33,213.410 zł. $^1/_4$ ct., a w gotówce 1,120.668 zł. 20 ct.; *ad* 3) w obligacyach 3,483.490 złr., a w gotówce 59.888 zł. 36 ct. w monecie konwencyjnej.

Z pozostałych z końcem grudnia 1881 r. 14 dochodzeń i z zarządzonych w pierwszej połowie b. r. 7 dochodzeń, czyli z ogólnej sumy 21 dochodzeń, załatwiono 8, pozostało tedy w zaległośsi 13.

Dnia 29 kwietnia 1882 r. odbyło się 49te losowanie obligacyj indemnizacyjnych lwowskiego okręgu administracyjnego i 48me losowanie obligacyj indemnizacyjnych krakowskiego okręgu administracyjnego. Losowanie obligacyj indemnizacyjnych W. Księstwa Krakowskiego odbywało się według planów losowania.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Mowa Gambetty).

Podaliśmy już ogólne sprawozdanie z posiedzenia francuskiej Izby deputowanych odbytego d. 18 b. m., na którem uchwalony został tak zwany kredyt egipski. Sprawozdanie to oparte na relacyach telegraficznych uzupełniamy dzisiaj obszerniejszem streszczeniem mowy Gambetty za kredytem, podług dzienników francuskich, ponieważ mowa ta zwróciła powszechną uwagę publicystyki we Francyi i zagranicą.

Gambetta zaczął od oświadczenia, że on i jego przyjaciele polityczni głosować będą za kredytem, pragnie jednak wyjaśnić pobudki takiego głosowania. Kwestya egipska jest dzisiaj lepiej znana niż przed czterema miesiącami i kraj mógł sobie wyrobić dokładne o niej pojęcia. Opinja publiczna w kraju widzi w Egipcie interesa wyższe, które należy zabezpieczyć za pomocą przymierza z Anglją, bez względu na to, jakie uchwały zapadły na konferencyi. Rząd zawarł z Anglją konwencyę w celu ochrony kanału suezkiego. Powracamy zatem do przymierza angielskiego, od którego przez chwilę zdawaliśmy się oddalać Należy trzymać się nadal tej polityki prawdziwie narodowej (*Głosy*. Bardzo dobrze! bardzo dobrze!) Rząd zrozumiał, że powinien powziąć postanowienie. Na rządzie ciążył obowiązek wzięcia inicyatywy, ponieważ na nim cięży odpowiedzialność. (*Poruszenia rozmaite*).

Mowca oświadcza, że nie myśli bynajmniej czynić zamachu przeciwko wszechwładztwu parlamentu, ale gdy Izby rozejdą się, kwestya egipska nie będzie jeszcze załatwioną. Trzeba więc dać krajowi potrzebne rękojmie, trzeba żeby rząd wiedział i oświadczył, jakiem będzie jego postępowanie w każdej możebnej ewentualności.

Zdaniem mowcy kredyt zażądany nie jest wystarczający, gdyż nie odpowiada potrzebom polityki, której program rząd rozwinął. Interwencya turecka byłaby najgorszem rozwiązaniem. Sprowadzać Turków pod stopy piramid, byłoby to igrać z ogniem w Algierze i Tunisie, byłoby to pozwalać sułtanowi mniemać, że stał się naszym panem, byłoby to wypierać się naszej polityki tradycyjnej. Któż może zaręczyć, czy nie ma punktów stycznych pomiędzy wojskami ottomańskiemi i arabskiemi? Jeżeli kiedy sułtan zostanie panem Egiptu, może nawet za przychyleniem się innych mocarstw, Francya będzie mogła pożegnać się ze wszystkiemi marzeniami swojemi o potędze na wschodzie. Gdyby Francya miała interweniować na mocy mandatu Europy, dla wypełnienia wskazanego przez Europę zadania, byłoby to przyjęciem roli, która dla Francyi nie jest odpowiednią. Zgadzając się na taką rolę rząd pozwoliłby na umniejszenie tego skarbu powagi Francyi, który jest powierzony jego pieczy.

Gdy armia nasza będzie w Kairze, a może o wiele dalej, gdyż prawdopodobnie jest zamiarem, ażeby zobaczyła znaczną część kraju, cóż wtedy zrobimy? Powiadają, że ten lud, zostający w niewoli od czterdziestu wieków, przyszedł do samodzielnego uznania zasad z r. 1879. (*Przerwy z lewicy*) Wykryto w Egipcie nową narodowość i jak gdyby zasada narodowości przynosiła nam kiedy jakie korzyści, postanowiono zaopiekować się tą narodowością egipską. Jednakże nie dla Egiptu ale dla Francyi należy przedsięwziąć wyprawę.

Znajdujemy się w obec Anglii, która ma zwyczaj wyzwalać ludy tej samej rasy do której należy, ale która zna fellahów, zna stopień ich społecznego rozwoju i nie weźmie bardzo na seryo stronnictwa narodowego. Wejdziemy więc w stosunek nieco drażliwy.

Wiem, że są ludzie, którzy z zimną krwią nawet z tej trybuny dotykali hypotezy starcia z Anglią. Są to ci sami, którzy sądzą, że Arabi jest wielką siłą i że aby go pokonać, potrzeba przynajmniej 50,000 ludzi: są to ci sami którzy nie chcieli, ażeby załatwiono się z nim wówczas, kiedy to było najmniej trudnem. I oni to teraz zastanawiają się bez żadnej patryotycznej trwogi nad hypotezą starcia z Anglią. Powiedzieli to wyraźnie, z takim naciskiem, że gdyby takie rzeczy były brane na seryo z tamtej strony kanału, awantura byłaby już gotową. (*Poruszenie*) Od dziesięciu lat, jak sądzę, istnieje w Europie polityka zachodnia, którą reprezentuje Francya i Anglia, ale nie znam polityki, nie znam mocarstwa w Europie, które mogłoby przynieść jaką pomoc Francyi w podobnie strasznej ewentualności. (*Poruszenie.*)

Mówię to z głębokiem poczuciem, że jasno patrzę w przyszłość.... (*Wrzawa na skrajnej lewicy*). I sądzę, że dosyć widziałem, aby mieć prawo przemawiać w ten sposób (*Oklaski*). Ci, którzy szemrzą, niechaj tu przyjdą i wyjaśnią, dlaczego moje przewidywania w sprawach zagranicznych miałyby nie zasługiwać na wiarę. Przed rokiem 1870 i następnie po tej dacie, bezpieczeństwo Francyi na zewnątrz było dla mnie wyższą zawsze i poważniejszą kwestyą niż wszelkie zabiegi partyjne. Pogardziłbym sam sobą i nie poważyłbym się nigdy podnosić głosu wobec mego kraju, gdybym mógł równoważyć cokolwiek z jego przyszłością i honorem (*Huczne oklaski*). Powiadam wam zatem, choćby nawet za cenę największych ofiar nie zrywajcie nigdy przymierza z Anglją. (*Poruszenie*). Oh! wiem co panowie chcecie powiedzieć! Należy jednak skończyć z dwuznacznikami, wypowiem więc całą myśl swoją. Jestem szczerym przyjacielem Anglii, ale nie takim, żebym miał dla niej poświęcać interesa francuskie. Zresztą Anglicy są zbyt dobrymi politykami, ażeby mogli szanować takich sprzymierzeńców, którzy nie szanują się sami (*Oklaski*). Najbardziej zaś skłania mnie do przymierza angielskiego objętego w ramach morza Śródziemnego to, że w razie jego zerwania otworzylibyśmy i oddali Anglii kraje, rzeki i drogi, do których mamy równe jak ona prawo, w których na równi z nią możemy żyć i działać. Dlatego zerwanie przymierza z Anglją przestrasza mnie (*Oklaski*).

Nie dlatego zatem, żeby osłabić interesa francuskie żądam przymierza z Anglia, ale dlatego, że nie można ich bronić skutecznie, będąc z nią w niezgodzie. W razie zerwania wszystko jest stracone (*Poruszenie*).

W tym duchu będę głosował za kredytem, w którym widzę wskazówkę powrotu do przymierza francuskiego. Będę głosował za kredytem, ponieważ rząd nam powiedział, że wczoraj położył podpis Francyi na konwencyi z Anglią.

Głosuję za daniem tych pieniędzy z przekonaniem, że będą niedostateczne, z przekonaniem, że mamy powziąć uchwałę nie finansową tylko lecz polityczną, uchwałę obowiązującą na przyszłość i zatwierdzoną przez Francyę. Morze Śródziemne, pozostające widownią działalności francuskiej (*Poruszenie*), Egipt wydarty fanatyzmowi muzułmańskiemu, rewolucyom żołdactwa i wprowadzony napowrót w zakres polityki zachodniej, oto następstwa, które widzą w tej uchwale (*Oklaski*). Oto dlaczego daję te pieniądze i dlaczego moi przyjaciele polityczni mogą głosować za mną (*Przeciągle oklaski*).

(Wotum zaufania w Izbie francuskiej.)

Na odbyte onegdaj posiedzeniu Izby deputowanych w Paryżu, które rozstrzygało o istnieniu gabinetu Freycineta, zagrożonemu uchwałą, powziętą w sprawie centralnego merostwa miasta Paryża, przybyli wszyscy ministrowie, z wyjątkiem Freycineta i Gobleta.

Deputowany Sadi-Carnot zabrał głos, przedstawiając, że w obecnej tak trudnej chwili należy koniecznie starać się o to, ażeby rząd posiadał jaknajwiększą powagę i zupełne zaufanie Izby, gdyż wtedy tylko będzie mógł czuć się silnym i podołać trudnościom. Wczorajsze wotum Izby zachwiało powagą gabinetu, koniecznem jest zatem, aby rząd oświadczył jasno i dobitnie, w jaki sposób pojmuje swoje położenie.

W imieniu prezesa gabinetu minister Juliusz Ferry dał następującą odpowiedź: Skutkiem wczorajszego wotum Izby odbyła się rada ministrów, po której prezes gabinetu udał się do prezydenta republiki i wręczył mu swoją demisyę. Pan prezydent nie przyjął jednak demisyi ze względu, że w tak trudnej chwili jak obecna nie godzi się ministrom usuwać z posterunku. Prezes gabinetu odparł na to, że właśnie dlatego ministrowie powinni posiadać nieograniczone zaufanie Izby, zaś wczorajsze wotum nie pozwala przypuszczać, aby tak być miało rzeczywiście. Z tego powodu prezes gabinetu trwa w swojem postanowieniu i przesilenie nie zostało dotychczas zażegnane.

Po tem wyjaśnieniu deputowany Labuze w krótkiem przemówieniu, wykazującem, że Izba musi stanowczo rozwiązać kwestyę zaufania, wniósł rezolucyę wyrażającą, że Izba pokładając zupełne zaufanie w oświadczeniach złożonych przez ministra, przechodzi do porządku dziennego. (*Poruszenie*).

Dep. Roche mniema, że w łonie gabinetu zachodzą nieporozumienia i niezgody, że zatem uchwalenie wotum zaufania nie polepszy położenia rządu. Rząd winien oświadczyć wyraźnie, czy jest za, czy przeciw ustanowieniu centralnego merostwa w Paryżu.

Dep. Deves, który wywołał uchwałę przeciwną gabinetowi na posiedzeniu środowem, w dłuższem przemówieniu wyjaśnia powody swojego wystąpienia i dodaje, że rząd winien z równą stanowczością występować przeciw skrajnej lewicy i skrajnej prawicy.

Dep. Gatineau wnosi wotum zaufania w najprostszej i zupełnie bezwarunkowej formie: Izba wyrażając zaufanie do rządu przechodzi do porządku dziennego.

Następnie zabrał głos minister handlu Tirard i wzburzonym głosem oświadczył: Jedynie na prośbę prezydenta republiki stanęliśmy przed wami nie jako żebracy błagający o pozostawienie nam tek ministeryalnych, lecz jako patryoci przejęci ważnością chwili obecnej (*huczne oklaski*). Przez ciągłe zapytania i interpelacye osłabiacie naszą władzę i rodzicie ku nam nieufność. Nie sądźcie, abyśmy jak tonący czepiali się naszych tek. Jeśli uważacie nas za energicznych, uczciwych, patryotycznych republikanów, w takim razie wprost i bez żadnych zastrzeżeń udzielicie nam wotum zaufania, jeśli zaś zdaje się wam, że nie posiadamy przymiotów, jakie każdy sumienny gabinet koniecznie posiadać powinien, powiedzcie to otwarcie. Wierzajcie mi, że jeśli będziemy zmuszeni usunąć się, będziemy pierwsi w ułatwieniu naszym następcom trudnego ich zadania. (*Żywe oklaski*).

Dep. Clémenceau pragnie dowiedzieć się, jakie jest ostateczne zdanie rządu w sprawie centralnego merostwa, inaczej bowiem Izba mogłaby tylko udzielić tymczasowe wotum zaufania.

Dep. Roche wnosi uchwalenie zwykłego porządku dziennego.

Minister Fery: Możemy zgodzić się jedynie na wotum zaufania i porządek dzienny deputowanego Gatineau.

W głosowaniu Izba 288 głosami przeciw 105 uchwaliła wotum zaufania dla gabinetu, według wniosku przez rząd przyjętego.

Powyższą dyskusyę poprzedziły nadzwyczaj burzliwe sceny, wywołane wnioskiem komisyi żądającym wyznaczenia płac ofiarom zamachu stanu z d. 2 grudnia 1851 r. a raczej odezwaniem się z powodu tego wniosku deputowanego republikańskiego Jolibois, któremu w końcu prezes Izby odebrał głos, gdy chciał usprawiedliwiać zamach stanu.

---

dzionej do rozpaczy i zwątpienia o skutku, oprócz tylko jego samego. Burzę tę i zwątpienie osady wywołał nie kto inny, jak szatan przewidujący rozszerzenie Chrześciaństwa i dalsze dobre skutki z odkrycia. Wiara i natchnienie niebieskie były światłem i siłą Kolumba w owej walce z szatanem, z burzą i ze współtowarzyszami swoimi. Tymczasem w chwili stanowczej w niebie odbywa się narada: dopuścić, czy jeszcze odroczyć odkrycie nowego świata? Archanioł Michał jest za dopuszczeniem, archanioł Gabryel przeciw. Pierwszy sposobem i stylem Miltonowym przedstawia w długiej mowie wszystkie pożytki, jakie ztąd dla ludzkości i dla wiary wynikną; drugi wszystkie zbrodnie Hiszpanów a prześladowania krajowców, mające być zarówno skazą ludzkości i wiary. Szala wyroków się chwieje — i nakoniec staje w równowadze. Wtedy archanioł Michał, jako ostatni argument, rzuca na nią kartofię. Korzyść z niej dla ludzkości zwycięża nawet opór Gabryela. Odkrycie zdecydowane. Protektor jego spieszy ku wyprawie. Szatan pierzcha, burza ustaje, Ameryka odkryta! Obraz natury kraju i jego mieszkańców na wzór opisania raju u Miltona i nakoniec poznanie kartofli zamykały część heroiczną.“ Z drugiej, dodaje Odyniec, były tylko wyjątki; jeden z nich zaczynał się od słów:

O ziemio nowogródzka, kraju mój rodzimy!
O Trembeckiemi godzien uwielbienia rymy!

Jeżeli zestawimy to streszczenie z treścią poematów, które już znał, lub w które się wczytywał w owych czasach Mickiewicz, to *Kartofla* w pierwszej swojej części okaże się najpodobniejszą do *Luizyady* Camoensa. I tu i tam bohaterem jest genialny żeglarz, szukający nowych, nieznanych dotąd dróg morskich, przejęty wielkością swego zadania i odważnie stawiający czoło żywiołom i ludziom. Obaj bohaterowie, i Kolumb i Vasco de Gama, cieszą się protekcyą sił wyższych, obaj też mają groźnych wrogów między temi siłami. Podobnie jak szatan, lękający się rozszerzenia chrześciaństwa, wytęża wszystkie siły, aby powstrzymać Kolumba, tak Bachus w *Luizyadzie*, z innych zresztą pobudek, stara się udaremnić wyprawę portugalskiego bohatera; i jeden i drugi wrog wywołują straszliwą burzę dla zagrodzenia drogi odważnym żeglarzom, i jeden i drugi ustąpić muszą dzięki wpływowi sił dobroczynnych.

Ale jeżeli w temacie widocznem jest podobieństwo, to w rozwinięciu jego i w duchu poezyi, o ile zmiarkować możemy ze streszczenia podanego przez Odyńca, między dwoma temi poematami wielka zachodziła różnica. Sztandarem powiewającym na epopei Camoensa jest sława narodu; tej myśli nie mógł mieć Mickiewicz, wprowadzając obcego bohatera. W gorejącym błękicie *Luizyady* nad światem ludzkich walk i zabiegów unosi się Olimp grecki i kieruje losami ludzi, jak za dobrych czasów Hellady — u Mickiewicza w świecie nadprzyrodzonym walczą z sobą złe i dobre potęgi chrześciańskie. W tym więc względzie poszedł nasz poeta za przykładem Tassa i Miltona.

Ciekawy i obfity komentarz do *Kartofli* znajdujemy w *Uwagach nad Jagiellonidą*. Mówiąc o autorze *Jagiellonidy*, że „dla przyczyn nie bardzo ważnych wszelką dziwność z dzieła swego usunął“, to jest wszelki wpływ bóstwa na losy ludzkie, tak rozwija Mickiewicz swoją teoryę o „machinie“ niebieskiej w poezyi. Grecy mieli cudowną mitologię, jakby umyślnie dla poezyi stworzoną. Kiedy chrześcianizm zapanował, „szczęściem dla rozumu, a może dla sztuk pięknych nieszczęściem, ustąpiły prawdzie te czarujące błędy“. Bóstwo chrześciańskie, umysłem ludzkim nieogarnione, nie nadaje się do zmysłowego przedstawienia w poezyi, jako cudowna machina. Do tych dwóch machin w wiekach średnich przybyła trzecia, dawno na zachodzie w poemata rycerskie wprowadzona; ale i ona dziś przy upadku wiary w nią przydać się nie może. „Czegoż się więc ma chwycić poeta epiczny? Do jakiej uciec się machiny?“

„Kościoł nasz wyznaje i czci świętych, wszyscy ich wpływowi na ludzkie sprawy podług wiary zaprzeczyć nie mogą; co większa, ci święci z ludzi zrodzeni, ludźmi a w szczególności narodami, miastami i pewnemi opiekujący się towarzystwami, niezapominający nawet upodobanych sobie na ziemi zabaw, kiedy nieraz natchnieniem swojem wspierają mędrców, walczą widomie lub niewidomie przed szeregiem swoich współziomków, czego w żywotach świętych doczytać się łatwo. Nie mogłyżby daleko przyzwoiciej te interesujące nas, a przymiotami wyższe istoty miejsca bożków starożytnych w poemacie zastąpić? Dał już tego przykład jeden z największych przeszłego wieku poetów, chociaż w naganym sposobie, ale zostawił drogę talentom traktowania tego przedmiotu z taką godnością, jakiej poema bohaterskie wymaga.“*)

(Ciąg dalszy nastąpi).

Józef Tretiak.

*) Autor odpowiedzi na recenzyę *Jagiellonidy* domyśla się, że niewymienionym po nazwisku poetą jest Parny autor osławionego poematu p. d. *La guerre des dieux anciens et modernes*. Równie dobrze jednak można mniemać, że tym poetą jest sławniejszy od Parny'ego autor *la Pucelle d'Orleans*.

(Sytuacya w Egipcie).

Oprócz faktów, które nie ulegają żadnej wątpliwości, dochodzą o stanie armii egipskiej i zamiarach Arabiego-baszy najsprzeczniejsze wiadomości. Korespondenci pism angielskich, naoczni świadkowie zajść w Aleksandryi i bombardowania, nie lekceważą bynajmniej ewentualnych sił zbrojnych Arabiego, natomiast korespondenci francuscy utrzymują, że w razie boju na lądzie, armia egipska nie dotrzyma kroku żołnierzom europejskim.

Doniesienia korespondenta *Times'a* o wzrastaniu sił zbrojnych Arabiego już podaliśmy w streszczeniu. W najświeższym numerze jak donoszą telegramy, korespondent ten powraca znowu do tego przedmiotu i dodaje, że Arabi-basza zajmuje stanowisko, które Anglicy tylko z trudnością z boku obchodzić będą mogli. Jedynie przez zajęcie Ramleh i obsadzenie Izmailji po nadejściu wojsk dostatecznych mogliby Anglicy odciąć od wrót Arabiemu, który obecnie grozi zaatakowaniem Aleksandryi. Atak taki korespondent uważa za nieprawdopodobny, ale uderzenie na Ramleh jest jego zdaniem możliwe.

W *Journal des Débats* obznajomiony ze stosunkami egipskiemi publicysta G. Charmes wypowiada wręcz przeciwne zapatrywania. Twierdzi on, że wojska Arabiego są zdezorganizowane najzupełniej, że żołnierze porzucają broń i amunicyę, a nawet i mundury i uchodzą z pospiechem, by się dostać do swoich rodzinnych wiosek. Utrzymuje zatem, że o oporze ze strony Arabiego nie może być nawet mowy. Wojska, które zostały mu wierne, mają być niezdolne do boju i przydać się mogą chyba do rabunków i mordów na bezbronnych. O cytadeli w Kairze powiada Charmes, że jest to tylko piękna archeologiczna pamiątka, a forty zbudowane na drogach wiodących do Abukir i Damietty nie mają żadnego znaczenia wojskowego. Nie oparłyby się tak samo kulom angielskim jak forty aleksandryjskie. Gdyby Arabi wykonał swoją groźbę i zbombardował Kair z cytadeli, byłoby to faktem opłakanym, gdyż zostałyby zniszczone najpiękniejsze zabytki architektury arabskiej. Charmes ubolewa, że Anglicy nie posiadali pod Aleksandryą dostatecznej liczby wojsk do wylądowania. Mogli bowiem, rozporządzając odpowiednią siłą, obsadzić cieśninę lądową, łączącą Aleksandryę z krajem i w ten sposób obsaczyć i odciąć Arabiego z całą jego siłą. Ale i dziś utrzymywać można, że armia egipska już nie istnieje, są tylko luźnie błąkające się bandy i rabusie, których według pana Charmes należy nauczyć rozumu.

Pod dniem 18 b. m. donoszą, że w jednym z głównych meczetów Kairu ogłoszoną została proklamacya Szeika Hadżi Assada-efendi, który jest główuym doradcą Arabiego. Assad ogłosił wiernym, że obecnie z wałów i fortów Aleksandryi powiewa chorągiew krzyża, wzywa zatem wiernych, ażeby na miejsce owych chorągwi starali się jak najprędzej zatknąć chorągiew proroka. Dwunastu derwiszów udało się następnie na tyleż placów Kairu, ażeby powtórzyć masom ludności proklamacyę Szeika. Tłumy zgromadzone wołały: „Niech żyje Arabi, śmierć chrześcianom!“ Mordowanie Europejczyków, które bezzwłocznie miało miejsce, były nieuniknionem następstwem takiej propagandy.

KRONIKA

— **Mianowania w armii.** Pułkownik Karol Iwański, komendant rezerwy pułku pieszego nr. 19 na podstawie superarbitru jako czasowo niezdolny do służby otrzymał urlop jednoroczny; a podpułkownik pułku pieszego nr. 20, przeniesiony do pułku piesz. nr. 13 otrzymał komendę rezerwy tegoż pułku.

Pułkownik i komendant pułku pieszego nr. 58 Władysław Motusz-Also-Rasztoka, jako inwalid przeniesiony w dobrze zasłużony stan spoczynku; na jego miejsce komendantem rzeczonego pułku mianowany pułkownik Ludwik Sembratowicz

Kapitan I klasy pułku pieszego nr. 58 Franciszek Sperk, jako inwalid przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

= **JE. p. minister skarbu** dr. Julian Dunajewski wyjechał wczoraj do Ischl, gdzie zabawi przez sześć tygodni.

= **Czwartkowa wycieczka** JE. pana Namiestnika, o której wspomnieliśmy wczoraj pokrótce, odbyła się na zaproszenie właścicieli Truskawca i odkrytych tam pokładów wosku ziemnego, tudzież reprezentantów gal. banku kredytowego, który nabył na własność skomasowany znaczny obszar woskodajnego terenu w Borysławiu, aby rozpocząć na nim eksploatacyę racyonalną według postępowych wymagań górniczych. J. E. pan Namiestnik wyjechał po godzinie 6 osobnym pociągiem kolei Arcyksięcia Albrechta, która oddała do dyspozycyi wagon salonowy, a towarzyszyli Mu już ze Lwowa pp. książę Adam Sapieha, hr. Józef Jabłonowski. Zdzisław Marchwicki, hr. Jędrzej Zamoyski, Marceli Zółtowski, dr. Franciszek Chłapowski, naczelnik zarządu domen i lasów państwowych Juliusz Siegler-Eberswald i redaktor *Gazety Lwowskiej* Władysław Łoziński. Po drodze, w Stryju i Drohobyczu, przyłączyli się do tego grona także prezes Rady powiatowej stryjskiej bar. Romaszkan i prezes Rady powiatowej drohobyckiej hr. Juliusz Bielski, starosta drohobycki Kolarzowski, ks. kanonik Terlecki i rektor konwentu Bazylianów ks. Niemiłowicz, obaj z Drohobycza. Pierwszą stacyą wycieczki była fabryka Gartenberga i spółki, udekorowana na przyjęcie p. Namiestnika w festony z zieleni i różnokolorowe chorągwi. Wśród okrzyków wydawanych na cześć dostojnego gościa przez licznych robotników tego niepospolitego zakładu, dyrektor fabryki, Belgijczyk, oprowadzał Pana Namiestnika i towarzyszących mu gości po fabryce, tłumacząc wszystkie fazy przerabiania wosku. Zwiedzający z wielkiem zajęciem śledzili przebieg robót około czyszczenia, topienia i rafinowania wosku, przedewszystkiem zaś zwracało uwagę nader umiejętne i gruntowne wyzyskiwanie najpospolitszego nawet materyału, który niedawno jeszcze był uważany za zupełnie nieużyteczny odpadek. Z takich marnowanych dawniej odpadków wydobywa dziś dyrektor fabryki 80 prc. wosku, z błota terenów woskodajnych uzyskuje się jeszcze około 40 prc. Po zwiedzeniu fabryki Jego Ekscelencya pan Namiestnik wstąpił do zaimprowizowanego kiosku, prześlicznie udekorowanego kwiatami, i wpisał swoje nazwisko do złożonej tam księgi na pamiątkę swych odwiedzin. Z fabryki Gartenberga i spółki udał się pan Namiestnik do Borysławia, witany przez ludność hucznemi okrzykami. JE. hr. Potocki zwiedzał roboty na terenie nabytym przez gal. bank kredytowy. Teren ten obejmuje około 6 morgów i należał dawniej do bardzo licznego grona małych przedsiębiorców. Dość powiedzieć, że było na nim około 600 szybów, z których jeden zawadzał drugiemu, tak, że o jakiej takiej rozumnej eksploatacyi systemem galeryj i mowy być nie mogło. Obecnie zasypano już około 200 tych szybów, wystawiono porządne budynki, a maszyny parowe odbywają regularną pracę pompowania wody, która zalewała większą część szybów. Wśród gęstej, chaotycznej wikłaniny szybów borysławskich teren banku kredytowego już dziś wygląda jak oaza, na której spocząć może z przyjemnością oko obserwatora. Robotami kieruje p. Januszka Po oglądnięciu robót nad odwodnieniem i po zwiedzeniu szybów w ruchu przyjął JE. pan Namiestnik zaproszenie na śniadanie, które się odbyło o godzinie pół do 1. Książę Adam Sapieha wzniósł toast na cześć dostojnego Gościa, podnosząc w krótkich lecz wymownych i serdecznych słowach, że czy to na wysokiem swem stanowisku urzędowem, czy w charakterze obywatela kraju, hr. Alfred Potocki zawsze i wszędzie żywym udziałem i czynną pomocą spieszy z poparciem i zachętą dla pracy podjętej dla dobra i rozwoju kraju. Pan Namiestnik podziękował krótkiemi słowy wyrażając życzenie, aby te nowe próby podjęte około podniesienia i rozwoju tak ważnej gałęzi przemysłu krajowego, krępowanego dotąd nieumiejętną i dorywczą gospodarką, wydały najlepsze owoce i stały się zapowiedzią nowej, lepszej ery dla Borysławia. Następnie przemawiali pp. Marchwicki i hr. Bielski, pierwszy na cześć przybyłych gości, drugi na cześć duchowieństwa. Obecny na zgromadzeniu przedsiębiorca borysławski, p. Maurycy Lindenbaum, pragnąc upamiętnić w szlachetny sposób odwiedziny JE. pana Namiestnika, oświadczył, że ofiaruje w darze odpowiedni obszar gruntu pod budowę kaplicy parafialnej w Borysławiu. Tak pan Namiestnik jak wszyscy obecni goście powinszowali serdecznie p. Lindenbaumowi tak pięknego aktu ofiarności. Około 2 godziny udało się całe grono gości do Truskawca, gdzie u bramy tryumfalnej powitała JE. pana Namiestnika licznie zebrana publiczność wraz z wielkim zastępem wiejskiej ludności serdecznemi okrzykami. Jeden z członków spółki truskawieckiej, dr. Franciszek Chłapowski, powitał p. Namiestnika obszerniejszem przemówieniem, dziękując Mu za zaszczyt odwiedzin i za sympatyczny udział dla dzieła, które jeśli pomyślnie się rozwinie. nietylko zapewni świetność tyle ulubionemu zdrojowisku krajowemu, ale przyczyni się także do dobra okolicznego ludu i do podniesienia ekonomicznych interesów kraju. Dr. Chłapowski skończył swoją przemowę okrzykiem na cześć dostojnego Gościa, a zgromadzona publiczność zawtórzyła serdecznie przy odgłosie kapeli i salw moździerzowych. Para prześlicznych dzieci, chłopczyk i dziewczynka, ubrani wdzięcznie w strój narodowy, wręczyli panu Namiestnikowi chleb i sól. Po przelotnem oglądnięciu nowego, bardzo gustownego i obszernego budynku kąpielowego, który powstał kosztem nowych właścicieli Truskawca, udał się JE. pan Namiestnik w licznem gronie na tak zwane Pomiarki, gdzie niedawno rozpoczęła się eksploatacya nowo odkrytych i jak dotąd przypuszczać można, bardzo obfitych pokładów wosku ziemnego U wjazdu na Pomiarki, położone bardzo uroczo wśród lasu, wznosiły się malownicze łuki tryumfalne z zieleni i kwiatów. Robotnicy kopalni i lud wiejski powitali pana Namiestnika hucznem *Mnohaja Lita*. Książę Adam Sapieha imieniem spółki truskawieckiej zaniósł prośbę do pana Namiestnika, aby pozwolił nadać Swoje imię pierwszemu szybowi, który dotąd ma tylko kilkunastometrową głębokość a wydaje dziennie około 30 metrycznych centnarów ziemnego wosku. Pan Namiestnik zezwolił chętnie i odtąd szyb nosić będzie nazwę „Alfreda“. Następnie ks. Adam Sapieha sam z młodzieńczą prawdziwie elastycznością spuścił się w głąb szybu i powrócił z dużą sztuką wosku ziemnego, który wydobył z głębi na okaz. Z szybu spółki truskawieckiej udał się JE. pan Namiestnik do drugiego szybu należącego do spółki: Gliński, Freund i Menkes, a następnie powrócił do Truskawca, gdzie odbył się około godziny 6 obiad, na którym wznieśli stosowne toasty ks. Adam Sapieha i p. Marceli Żółtowski. Po obiedzie i oglądnięciu okazów kruszców wydobywanych w Truskawcu, jak ołowiu, galmanu i t. p. (obszerniejszą wiadomość o nich znajdą czytelnicy poniżej w rubryce ekonomicznej) nastąpił odjazd na Drohobycz do Sambora, gdzie na powitanie dostojnego gościa przybyli na dworzec reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, duchowieństwa, gremium nauczycielskiego, korpusu oficerskiego i liczny zastęp publiczności. Z Sambora na Chyrów i Przemyśl odjechał pan Namiestnik do Łańcuta.

(–) **Dr. Józef Szujski**, bawiący w Reichenau, ma się dzięki hydropatycznej kuracyi w tamtejszym zakładzie znacznie lepiej, jak się o tem z prawdziwą radością dowiadujemy z listu otrzymanego dziś od niego.

= **Liczba wychodźców** żydowskich, repatryowanych w tym tygodniu, wynosi 1804. Z doliczeniem wydalonych przymusowo z Brodów za ekscesa, cyfra wychodźców żydowskich zmiejszyła się razem o 1.100.

* **Zapiski policyjne.** Od trzech tygodni pozostaje w przytrzymaniu u Stacha Łysego, gospodarza w Sulimanowie, zbłąkany piesek maści białej o żółtych płatkach na grzbiecie z obróżą mosiężną i marką z napisem „Lwów 1882“.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lourdes biskup z Tarbes ks. Jourdan w 69 roku życia; w Szass-Nadasz członek węgierskiej Izby magnatów Józef Feldvari des Taucs, przeżywszy lat 67; w Kreuznach założyciel towarzystwa dla ratowania rozbitków na morzu północnem Breusing, licząc lat 62; w Washingtonie wdowa po prezydencie Stanów Zjednoczonych Abrahamie Lincolnie, zamordowanym w roku 1865, pani Mary Lincoln, która od śmierci męża cierpiała na obłąkanie.

— **Silne trzęsienie** ziemi obserwowano przedwczoraj nad ranem w Mostarze, oraz w Eisenkappel, w Karyntyi.

— **Przed sądem** w Czerniowcach rozpocznie się dnia 6 sierpnia ostateczna rozprawa w procesie przeciw właścicielowi dóbr Stanestie, Luttingerowi, o oszustwo w wysokości kilku milionów. Bronić Luttingera będzie dr. Tomaszczuk.

— **W kościele jasnogórskim** w Częstochowie restauracya kaplicy Najśw. Panny Maryi prawie zupełnie już jest ukończona. Obecnie pozostaje tylko odmalować ściany i strop, które odnowione będą w stylu bizantyjskim. Całkowicie restauracya będzie ukończona przed 15 sierpnia, w którym to dniu obchodzony będzie 500-letni jubileusz założenia klasztoru na Jasnej górze.

— **Sprawa zaginionej Estery** Solymossy w Tisza-Eszlar tak się powikłała, tyle sprzecznych wywołała pogłosek i domysłów, że nie wypada nam, jak wstrzymać się z powtarzaniem ich aż do ukończenia śledztwa, które sądy węgierskie prowadzą z wszelką energią. Zaznaczamy jedynie, iż zarządzone zostało poszukiwanie za zwłokami Estery na dnie rzeki Cisy, oraz w ogrodach, otaczających miejscowość Tisza-Eszlar, a to w skutek zeznań wiarogodnych jakoby świadków.

— **Na kolei żelaznej** między Golettą a Marsą, według depeszy z Tunisu d. 16 bm., wpadły na siebie dwa pociągi, przyczem 27 osób zostało skaleczonych, a między niemi niemiecki wicekonsul Conversano i jeden z synów Ali-beja. — O katastrofie na kolei Kurskiej w Rossyi donoszą ostatnie depesze: Na miejsce strasznego nieszczęścia przybył jako wysłannik rządu generał Klewecki. Tysiąc dwustu robotników pracuje nad odkopaniem wagonów z błota. Dotąd po ogromnych wysileniach wydobyto węglarkę i lokomotywę, przyczem ponownie zapadła się ziemia tak, że prokurator i sędzia śledczy omal nie padli ofiarą tego wypadku. Według dochodzeń urzędowych liczba zabitych ofiar katastrofy nie jest większą jak 52, rannych 53. pomiędzy ostatniemi 8 ciężko. Dzienniki rossyjskie głośno oskarżają zarząd kolejowy, że w pierwszych dwóch dniach po katastrofie robotnicy z urzędnikami na czele zamiast odkopywania ofiar, wydobywali z błota zegarki i portmonetki nieszczęśliwych podróżnych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kopalnie Truskawieckie.

(*M. M.*) Kotlinę Truskawiecką zamyka półkolem od północy płaskowzgórze (upłaz) około 25 sążni nad kotliną dominujące. Płaskowzgórze to należy do formacyi miocenicznej i składa się z pokładów marglu piaskowatego, glinki, gipsu ze szpatem gipsowym, siarki rodzimej, jakoteż dość znacznej ilości asfaltu czyli smołowca. Z warstw tych tryskają w wielu miejscach źródła bituminiczno-siarczyste. Nieco głębiej znachodzą się pokłady galmanu (węglanu cynku) i błyszczu ołowiu (galenitu), które tu dawniej dobywano. Cały ten upłaz, rozciągający się do 500 sążni długości a 250 sążni szerokości, połączony jest od strony południowo-wschodniej z pasmem gór Karpackich, zniżającem się ku dolinie naddniestrzańskiej.

Na północnym stoku tego płaskowzgórza istniały już za rządów polskich kopalnie ołowiu, i jak to niektórzy twierdzą, srebra, gdyż ołowianka truskawiecka zawiera mały procent srebra. Zrujnowano je za czasów konfederacyi barskiej, gdzie też według tradycyi ukrywali się niejaki czas rozbitki Puławskiego z pod Sambora. Później już za rządów austryackich stowarzyszenie górnicze pod nazwą św. Franciszka, rozpocząwszy na nowo w tem miejscu roboty w kilku dawniejszych zapadliskach, znalazło w jednem z nich ujście starych chodników. W warstwujących zaś w tem miejscu pokładach znaleziono gips i galman z uspryskami ołowianki, pod temi zaś w grubych pokładach siwy bitumiczny szpat gipsowy i margiel piaskowy, częściowo ze szpatem gipsowym pomięszany. Nieco niżej ku południowo-wschodniej stronie i w odległości o 200 sążni śred. od powyżej wzmiankowanych dawniejszych robót, znachodzi się tak zwany szyb Anny (Anna schacht) i drugi usypany już szyb Amalii, oba do 19 sążni zagłębione.

Otworzono je w roku 1814 przez towarzystwo górnicze „Dobrej nadziei“ (*Gute-Hoffnung-Bergbau-Gewerkschaft*) zawiązane w celu produkcyi ołowiu i cynku przez ś. p. podżupka Józefa Heckera, który skończył studya akademickie w Szemnic na Węgrzech a był zarządcą salin w Solcu.

Obydwa szyby oddalone były od siebie do 33 sążni wied., a w pośrodku nich, bliżej szybu Amalii, istniał jeszcze szyb początkowy, Emanuel zwany, który się zapadł już w roku 1814 przez nieostrożność górników.

Szyb Anny, który do dziś dnia cało się zachował, i który aż do roku zeszłego zasilał zakład kąpielowy Truskawiecki wodą siarczaną, otworzony jest w piaskowatej glince łupkowej, po pod którą bezpośrednio warstwowały: margiel piaskowy z siarką, błyszczem ołowiu i blendą cynkową. Z tego szybu wychodził ku stronie wschodniej 31 sążni długi chodnik poprzeczny (Querschlag) do szybu Amalii i głównej warstwy kruszcu Emanuelem zwanej, zkąd szły chodniki w kierunku rozciągłości warstwy. Główny ten pokład kruszcowy jest do 5 sążni gruby i składa się z uściekowego galmanu, błyszczu ołowiu oraz siarki rodzimej. Prócz tego pokład ten jest przerosły woskiem ziemnym.

Podczas prób, robionych w r. 1814 przez wyż wspomienione przedsiębiorstwo w celu przekonania się o wydatności tutejszego kruszcu, okazał się ten rezultat, iż jeden sążeń kubiczny wydawał 454 funtów ołowiu i 278 funtów cynku. Pomimo tych pomyślnych rezultatów zaprzestano wkrótce potem i w tem miejscu robót. Przyczyną tego była poniekąd niezgoda pomiędzy przedsiębiorcami, których do 28 liczono, niemniej i brak kapitału i czasy wojenne. Nagromadzone w tem miejscu zapasy kruszcowe leżały dłuższy czas nietknięte na powierzchni i dopiero naszemi czasy użyto ich częściowo do wyszutrowania drogi, z Drohobycza do Truskawca wiodącej.

Zeszłego roku zakupiła Truskawiec spółka polska zawiązana przez p. Modesta Maryańskiego, który był inżynierem górniczym w służbie rządowej pruskiej. Natychmiast rzucono się do poszukiwań za kruszcami, ktore mimo ciągłej walki z wodą szczęśliwym już uwieńczone zostały rezultatem, stwierdzając w zupełności odkrycia przez Heckera w r. 1814 dokonane. Analizy rud Truskawieckich dokonał dr. Dunin Wąsowicz a wynik rozbioru chemicznego jest następujący:

Ruda barwy białawo-szarej zawiera w 1000 częściach: 1) złoża czyli pustej ziemi 10,68 prc., 2) cynku metalicznego 32,48 prc., 3) ołowiu metalicznego 22,45 prc., 4) żelaza 4.35 prc., 5) siarki (z siarczków i t. d.) 28,93 prc., 6) ślady kadmu i antymonu i straty 1,11 prc., razem 100.000.

Ruda barwy ciemnej zawiera w 100 częściach: 1. z łoża czyli pustej ziemi 16,29 prc, 2. cynku met. 26,81 prc, 3 ołowiu met. 20,09 prc, 4. żelaza 5.47 prc, 5. siarki (z siarcznów i t. d.) 28,40 prc, 6. ślady kadmu i antym oraz straty 2,94 prc. Razem 100 000. *NB.* Rudy nie suszono.

Tyle na prędce o pokładach kruszcowych w Truskawcu. Dodać jeszcze wypada, że w w chodniku poprzecznym, który p. Maryański pod ziemią prowadził, po zalaniu go wodą i wypłukaniu iłów, pokazał się w stropie wosk ziemny w kształcie kul, kulek i gronek w wielkiej ilości, różniący się pod

względem znachodzenia, formy i konsystencyi od wosku ziemnego, który p. Maryański w nader grubych pokładach na Pomiarkach był odkrył.

„Pomiarki“, na których odkrycie wosku ziemnego tyle wywołało zajęcia, leżą na południe od Truskawca śród lasów kameralnych. Były to łąki chłopskie, które szczęśliwie udało się skomasować w jedne ręce. Szyb przez panów inżynierów spółki Truskawieckiej na Pomiarkach założony, jest rozmiarów niezwykłych, bo długość jego wynosi półczwarta metra, szerokość 2 i pół metra.

Już w trzecim metrze pod słojem ziemi napływowej napotkano na wosk ziemny, który z małemi domieszkami iłów wytrzymywał ciągle aż do metrów 14tu głębokości. Tu natrafiono na pustą skałę grubą na 4 metry, pod którą znowu pokazały się obfite i regularne pokłady wosku ziemnego. Kierunek pokładów wosku jest od wschodu na zachód z południowym upadem. Po odkryciu wosku przez p. Maryańskiego dokonanem zaczął sąsiadający z nim p. Gliński kopać także i natrafił w odległości 24 metrów od szybu przez pana Maryańskiego założonego na tak samo bogate i grube pokłady wosku. Szyb ten nosi imię Jego Ekscelencyi pana Namiestnika.

---

* **Wystawa przemyska.** Komitet wystawy przemyskiej podaje do wiadomości, iż ekspedycyę okazów wystawowych ze Lwowa na dworzec i napowrót przyjął p. August Schellenberg ze Lwowa po cenie 30 ct. od 100 kilogr.

* **Kolej jarosławsko sokalska.** Dzienniki wiedeńskie donoszą, że przelew na kolej Karola Ludwika koncesyi udzielonej na budowę linii z Jarosławia do Sokala otrzymał najwyższą sankcyę. Rada nadzorcza kolei Karola Ludwika wniosła już do rządu podanie o formalne upoważnienie do emisyi $4^1/_2$ procentowych obligacyi pierwszeństwa w okrągłej sumie 5 milionów złr. celem uzyskania kapitału potrzebnego na budowę tej linii.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 24 czerwca do 1 lipca w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia większy. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: Za 100 kilogramów pszenicy 9·70 zł. do 11·50 zł., żyta 5·— zł., do 6·25 zł. jęczmienia 4·80 zł., do 7·25 zł., owsa 5·60 zł., do 6·25 zł., hreczki 6·— zł., do 6·50 zł., kukurudzy zeszłorocznej 6·50 zł. do 7·50 zł. kukurudzy nowej 6·50 zł., do 6·75 zł., prosa 6·25 zł., do 6·75 zł., grochu kuchennego 6·50 zł., do 9·— zł., grochu pastewnego 5·— zł., do 6·25 zł., fasoli 7·— zł., do 11·50 zł., soczewicy 15·— zł., do 18·— zł., bobiku 6·— zł., do 7·— zł., wyki 5·75 zł., do 7·— zł., koniczyny 20·— zł., do 55·— zł., tymotki 29·— zł., do 27·— zł., anyżu rossyjskiego 23·— zł., do 24·— zł., anyżu płaskiego 22·— zł., do 23·— zł., kminku 21·— zł., do 23.— zł., rzepaku zimowego 12·— zł., do 12·25 zł., rzepaku letniego 10·75 zł., do 12·— zł., rzepaku jesiennego 11·50 zł., do 12·— zł., rzepiku zimowego 11·— zł., do 11·25 zł., rzepiku letniego 10·75 zł., do 11·— zł., lnianki 10·— zł., do 10·25 zł., nasienia lnianego 10·25 zł., do 10·50 zł., nasienia konopnego 9·50 zł., do 10·— zł., chmielu 150 zł. do 160 zł., nafty zwykłej 12·75 zł., do 13·75 zł., nafty salonowej 16·75 zł., do 17.75 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 32·50 zł., do 33·25 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 21,841,100 kilogramów i 12.614 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 7,351,100, mąki i wyrobów mącznych około 357.700, nasion olejnych około 22.000, wełny około 379.200 drzewa budulc. i opałowego około 2,062.500, nafty około 121.000, jaj około 334,100, lnu i konopi około 4,700, spirytusu około 143.600, soli około 400,000, i węgli kamiennych około 1,114,000 kilogramów, na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież około 251 sztuk wołów, 4.497 sztuk owiec, 7.804 sztuk nierogacizny i 62 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 8,534.000 kilogramów i 5,741 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 6,661,000 kilogramów, tudzież 442 sztuk bydła rogatego, 5.172 sztuk nierogacizny i 127 sztuk innego bydła; zaś ku Wschodowi 1,873.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,010,000, kukurudzy 1,200,000, mąki i wyrobów mącznych 230.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 4,419.000, wapna 35.000, kamieni 214,000, nafty spirytusu 52.000, produktów zwierzęcych 101,000 kilogramów. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionymi przez inne koleje towarami ogółem 2,733,111 kilogramów i 447 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 160,450, mąki i wyrobów mącznych 9,700, drzewa budulcowego i opałowego 1,383,150, spirytusu 23.000, jaj 15,800, soli 96.070, kali 10,000, gipsu 111,900, kamieni 110,000, żelaza 23.100, zapałek 7.860, embalaży 2,600, rekwizytów budowlanych 2,210, szmat i kości 3,670, skór 6,080, efektów 1,520 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 2 woły i 445 sztuk nierogacizny. — Ruch towarowy na Iwszej węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w miesiącu kwietniu 1882 ogółem 13,236.600 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju, 502.100, mąki i wyrobów mącznych 375.900, wiktuałów 43.400, mięsa 28.600, jaj 126,100, towarów kolonialnych 232.900, wina i piwa 147.600, manufaktów 47,800, nafty 138.200, wosku ziemnego 90 700, cerazyny 5,000, mydła i świec 20,400, spirytusu 56.500, soli 593.800, tytoniu 34.000, drzewa budulcowego i opałowego 7,235.600, cementu, wapna i kamieni 2,549,200, skór 12.900, szkła 9,200, żelaza i towarów żelaznych 230,900, embalaży 24.600, odpadków 99.800, mazi 2,000, wełny 16,000, kwasów 26,000, wód mineralnych 58,100, efektów 52,300, zwierząt żyjących 272.900 i rozmaitych innych towarów 214.300 kilogramów. — Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w miesiącu kwietniu 1882 ogółem 4,159.900 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 290.500, mąki i wyrobów mącznych 116.400, wiktuałów 48.900, mięsa 32.200, jaj 17.600, towarów kolonialnych 57,600, wina i piwa 51.200, manufaktów 18.900, nafty 200.400, wosku ziemnego 461,800, cerazyny 220.200, mydła i świec 43.600, spirytusu 31.800, soli 443.600, drzewa budulcowego i opałowego 901.400, cementu, wapna i kamieni 403.700, skór 4.300, szkła 400, żelaza 117.000, embalaży 91.100, odpadków 123.800, mazi 139.000, wełny 3.000, kwasów 129,000, wód mineralnych 2.800, efektów 16,800, zwierząt żyjących 75.900, i rozmaitych innych towarów 98.000 kilogramów.

OSTATNIA POCZTA

W procesie Olgi Hrabarowej nie było dziś dalszej rozprawy. P. przewodniczący radca Budzynowski oznajmił, iż ponieważ jeden z pp. sędziów przysięgłych a mianowicie p. Władysław Rylski zwichnął nogę, (nie tak jednak niebezpiecznie, ażeby nie mógł już więcej brać udziału w rozprawie), a dalej z powodu, iż ułożone przez trybunał pytania nie są jeszcze przepisane — odracza dalszą rozprawę do poniedziałku d. 24 b. m. godzina 8 zrana.

Jak już donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, jedenastu profesorów czeskiego wydziału prawniczego podpisało i ogłosiło oświadczenie tej treści: że ich przekonaniem rozporządzenie z d. 27 z. m. regulujące egzamina państwowe jest odpowiedniem celowi wykonaniem decyzyi monarszej z d. 11 kwietnia r. z.

W kołach wojskowych wymieniają generała broni Jowanowicza jako następcę gen. Dahlena w Bośnii.

Donoszą z Zagrzebia, że linia celna od strony Bośnii została zniesioną, z czego nadzwyczaj są zadowoleni kupcy i przemysłowcy, utrzymujący stosunki z nowonabytemi krajami.

Z powodu odrzucenia prośby nadreńskich katolików o odwołanie z wygnania arcybiskupa kolońskiego pisze *Germania*: „Mimowoli przychodzi chęć zapytać pana ministra wyznań, dlaczego nie był w możności poparcia prośby katolików nadreńskich. Całemu światu wiadomem jest, że arcybiskup koloński w kościelno-politycznym sporze nie zajął w latach ostatnich innej postawy, jak reszta biskupów. Obawiać się zatem należy, że minister wyznań nie zechce poprzeć ułaskawienia innych złożonych z urzędu biskupów, czyli innemi słowy, że paragraf traktujący o biskupach nie zostanie wcale wykonany. W takim zaś razie nie pojmujemy, poco rząd domagał się aż w dwóch przedłożeniach udzielenia mu władzy przywracania na urząd usuniętych biskupów.“

Królestwo holenderscy, bawiący obecnie w Salzburgu, spodziewani są z powrotem w Hadze na dzień 26 b. m. poczem ma nastąpić załatwienie przesilenia w gabinecie holenderskim, które, jak wiadomo, dotychczas nie jest rozstrzygniętem.

Śledztwo wstępne w sprawie Tomasza Walsh u którego znaleziono w Clerkenqell ukryty skład broni, zostało ukończone i oskarżony. stawiony będzie przed przysięgłych pod zarzutem zdrady stanu.

Z Sofii donoszą do *Pol. Corr.*, że książę Aleksander bułgarski wyjechał do Warny, a wyjeżdżając odmówił wszelkich proponowanych owacyj po drodze, ażeby uniknąć zarzutu, że przez rząd były przygotowane.

Już po wyjściu gazety otrzymaliśmy wczoraj z Aleksandryi telegram donoszący, że wody kanału aleksandryjskiego nie zostały zwrócone w inną stronę, ale dopływ ich do Aleksandryi zatamowano wzniesionemi okopami. Zapas cystern wystarczy na 10 dni.

Lufti-basza wrócił z Kairu i raportował kedywowi, że Arabi-basza zwołał zgromadzenie baszów, ulemów i notablów, aby orzekło, czy wobec serdecznych stosunków, w jakich kedyw zostaje z Anglikami, można usłuchać rozkazu jego zaniechania dalszych uzbrojeń. Zgromadzenie wyznaczyło komisyę dla zbadania zarzutów poczynionych kedywowi.

Na radzie ministrów odbytej we środę w Rzymie uchwalono, że tylko w razie gdyby wszystkie mocarstwa zbiorowo przedsięwzięły interwencyę w Egipcie, Włochy przyłączą się do wyprawy, po poprzedniem zwołaniu Izby dla uchwalenia potrzebnych kosztów.

Wiadomość o przystąpieniu Porty do konferencyi zrobiła w Rzymie dobre wrażenie. Według telegramów londyńskich wiadomość ta nie wstrzymała wcale uzbrojeń londyńskich, a *Daily News*, jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu, dowiadują się nawet. że rząd angielski uważa oświadczenie Porty, iż teraz jest gotową przyjąć udział w konferencyi, za odmowną odpowiedź na zaproszenie do wysyłki wojska do Egiptu, a zatem Anglia wyśle tam bezzwłocznie korpus ekspedycyjny, w celu przywrócenia władzy kedywa i obrony praw międzynarodowych. Konferencya jednak nie podziela wcale tego zapatrywania rządu angielskiego, lub może tylko dziennika *Daily News*, albowiem telegram wczorajszy z Konstantynopola donosi, że ambasadorowie wezwali Portę aby w dzisiejszem posiedzeniu konferencyi wzięła udział przez reprezentantów swoich, co znaczy, że na przystąpienie Porty do narad zgodziły się mocarstwa, co jest niejako zgodzeniem się w zasadzie na ponowne przedyskutowanie kwestyi interwencyi.

Kredyt na wyprawę egipską, którego Gladstone ma pojutrze zażądać, wynosić będzie 2 do 3 milionów funtów szterlingów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 lipca. Urzędowe sprawozdanie o stanie zasiewów w połowie lipca stwierdza, że należy spodziewać się nader pomyślnego sprzętu pszenicy; sprzęt żyta będzie średnio dobry, sprzęt jęczmienia dobry. Owies również przedstawia się bardzo pomyślnie, a widoki sprzętu kukurudzy są bardzo dobre.

Londyn, 21 lipca. Telegram *Timesa* z Aleksandryi z dnia dzisiejszego donosi, że Arabi-basza wydał proklamacyę do zarządców prowincyi, w której wypowiada Anglikom wojnę do ostateczności i grozi, że surowo ukarze wszystkich, którzyby zdradzali ojczyznę przez dopomaganie Anglikom. Korespondent przysyłający tę wiadomość donosi także, iż morderstwa Europejczyków w Kairze rozpoczęły się w dzielnicy żydowskiej, a miały miejsce także w Damiecie, Tockh, Benta i Caliub, gdzie całe rodziny wyciągano z wagonów i rzucano pod koła wagonu. Cały skład biura katastralnego w Tantah został wymordowany. Gubernator Port-Saidu wiernym jest kedywowi, ludność zaś źle usposobiona.

Londyn, 21 lipca. Królowa zatwierdziła nominacyę Wolseleya naczelnym dowódcą wyprawy egipskiej, a generała Adge szefem sztabu.

Londyn, 21 lipca. Depesza lorda Granvilla do lorda Dufferina z d. 11 b. m. daje historyczny pogląd na wypadki w Egipcie od przeszłorocznych nieporządków wojskowych aż do bombardowania Aleksandryi. To ostatnie było krokiem koniecznej obrony. Gabinet angielski pozostał zawsze wiernym swemu okólnikowi z dnia 11 lutego r. b. Anglia nie ma żadnego interesu w Egipcie, któryby nie mógł się pogodzić z interesami Europy w ogólności i nie istnieją wcale takie interesa, któreby z dobrem ludu egipskiego zostawały w sprzeczności. Anglia pragnie, aby żegluga na kanale suezkim pozostała i nadal nieskrępowaną niczem, żeby Egipt rządzony był dobrze, pokojowo i niezależnie od przeważnego wpływu jakiegokolwiek pojedyńczego mocarstwa, a wreszcie żeby zobowiązania międzynarodowe były szanowane. Rząd lojalnie trzymał się zobowiązań względem Francyi, a zarazem starał się zawiadamiać inne mocarstwa i zasięgać ich rady we wszystkich kwestyach materyalnego położenia Egiptu. W polityce tej w skutek bombardowania żadna nie zajdzie zmiana.

Londyn, 21 lipca. Na posiedzeniu Izby niższej Gladstone odczytał otrzymany telegram z wyjątkiem z proklamacyi Arabiego-baszy, w którym tenże powiada, że działa przeciw nieprzejednanym wrogom Egiptu Anglikom, z którymi zostaje w związku kedyw, przepędzający noce na okręcie angielskim a w dzień dopomagający Anglikom zabijać w Aleksandryi żołnierzy egipskich i bezbronnych Egipcyan. Arabi mówi dalej, że w całym kraju utrzymuje się nadal jak dotychczas prawo wojenne i że wszyscy tylko dla niego są obowiązani do posłuszeństwa. W końcu zapowiada, że przygotowania do wojny będą skrzętnie prowadzone i że wszelkie nieposłuszeństwo jego rozkazów ukarane będzie sumarycznie.

Wiedeń, 22 lipca. (*Tel. pryw.*) Odbywają się obecnie codzień posiedzenia dla narady nad ofertami na budowę galicyjskiej kolei transwersalnej. Pomimo nadzwyczaj ścisłego i szczegółowego traktowania wniesionych ofert, przysądzenie nastąpi niewątpliwie przed dniem 26 lipca. W szeregu współzawodniczących oferentów znajdują się przedsiębiorcy austryaccy, francuscy i angielscy, używający zarówno dobrego imienia.

Wiedeń, 22 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza patent cesarski zwołujący sejm bukowiński na dzień 1 września r. b.

Tenże organ urzędowy ogłasza rozporządzenie ministra handlu z dnia 11 lipca r. b. zezwalające na przelew koncesyi na budowę kolei jarosławsko-sokalskiej na kolej Karola Ludwika.

Kolonja, 22 lipca. (*Tel. pryw.*) Do *Köln. Ztg.* donoszą z Tulonu, że władze wojskowe otrzymały rozkaz przygytowania koszar dla piechoty marynarskiej z Brestu, Cherbourga i Lorient, która ma się zebrać w Tulonie. Korpus ekspedycyjny egipski składać się będzie z brygady piechoty marynarskiej, oraz brygady żuawów i strzelców. W Algierze zabrane będą jeszcze dwa pułki piechoty. Dowódcą korpusu będzie generał Thomassin. Gdyby wyprawa przybrała większe rozmiary, natenczas dowództwo obejmie margrabia Gallifet.

Paryż, 22 lipca. Wszyscy członkowie komisyi kredytowej senatu są przychylni kredytowi egipskiemu. Zdaje się, że we wtorek sprawa ta będzie traktowaną w senacie.

Izba deputowanych rozpoczęła dyskusyę nad budżetem.

Paryż, 22 lipca. Do dziennika *Temps* donoszą, że Francya i Anglia przedkładają konferencyi projekt okupacyi kanału suezkiego,

nie będą jednak z wykonaniem tego projektu oczekiwały na decyzyę konferencyi. W skutek tego rząd francuski, powołując się na rząd angielski ma zażądać bezzwłocznie od Izb kredytów potrzebnych dla korpusu okupacyjnego.

Dwa okręty transportowe z wojskiem odpłynęły do Egiptu.

Konstantynopol, 22go lipca. Były minister spraw zagranicznych Assim-basza będzie sam jeden reprezentował Portę na konferencyi, która na żądanie Porty zbierze się nie dzisiaj lecz dopiero jutro, aby zostawić czas na przytowanie instrukcyj dla Assima-baszy.

Mocarstwa przyjęły przychylnie notę Porty z d. 19 b. m.

Londyn, 22 lipca. Do *Timesa* donoszą z Paryża, że rząd francuski udawał się do rządu angielskiego, zasięgając jego opinii, czy byłoby możliwem zaprosić Włochy do udziału w wyprawie francusko-angielskiej do Egiptu. Sądzą, że Anglia przyłączy się do zaproszenia trzeciego mocarstwa, ażeby wzięło udział w przedsięwzięciu ... branej wyprawie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21go lipca 1882 godzina 1, m. 30 Losy kredytowe 176·50, Węg. akcye kredyt. 327·25, Akcye anglo-austr. 125·25, Akcye banku Union 125·10. Akcye kolei Karola Ludwika 323 50, Akcye kolei północnej 273·—, Akcye kolei południowej 140 80, Akcye kolei Alföld. 177·—. Akcye kolei Elżbiety 214·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 175·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 166·50, Wiedeńskie losy 126 50 Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97 50. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75. Losy regulacyi Cissy 111·30, Losy tureckie 25·—, Węgierska renta 120·— Akcye banku związkowego 115 25. Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1.21.¼ Węgierskie losy 122 75. Marka niemiecka —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 21go lipca 1882, godź. 6 m. 5, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 22 lipca 1882, godz. 10 min. 40. Akcye kredytowe 322·80, Anglo-Austryackie 123·—, Unionbank 124·50, Kolej Karola Ludwika 322·50, Południowa 139·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy o r. 1860 —·—. Napoleondor 9·55½, Rubel papier. —·—. Usposobienie wątłe.

Telegramy zbożowe z d. 21 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 75 do 33 — zł, Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·35 do 9.38 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 14·25 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 211.— m., żyto —·— m., spirytus 48·50 m., olej rzepakowy 59·50 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: maki 159 kilogr. 61·25 fr. olej rzepakowy 74·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —. —, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica·— —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 22 lipca 1882 o godzinie 7 rano.
Barometr 736.3mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 21.3 C. Psychrometr wilgotny 19.1°C. Prężność pary 15.1.mm. Wilgoć 80%. Zachmurzenie 1. Wiatr SE1 Ozon 8.
Temperatura powietrza 17.0 ° R.
Barometer idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 760.5m

Przyjechali do Lwowa.
dnia 22 lipca 1882 r.

Hotel George'a
Pp. S. Zwolski z Bryńca

Hotel Europejski.
Pp. Dr. W. Mochnacki z Przemyśla. Dr. Filipowski z Sokala. K. Perutz z Cieplic. W. Soroczyński z Chliwerany.

Hotel Angielski.
Pp. K. Weeber z Banunina. A. Skulski z Podwołoczysk. Ks. F. Chmielowski z Czyżek. L. Bogusiewicz z Krakowa A. Oleszkiewicz z Warszawy. L. Marynowski z Krakowa.

Hotel Langa,
Pp. W. Lewi z Wiednia. S. Pineles z Wiednia. A Delinowski z Tarnopola.

Hotel Krakowski.
Pp. E. Fitze z Wiednia. Dr. J. Kownacki z Krakowa. J. Cielichowski z Poznania. S. Kamiński z Wieliczki. A. Żurakowski z Jakowic.

Pociągi kolejowe.
Odchodzą ze Lwowa.
(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 5 min. 25 wieczór.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńckiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 21 lipca 1882.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	323	—	326	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	173	75	177	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	304	50	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	85	100	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	70	93	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	85	100	85
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	—	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	80	101	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	—	21	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	57	5	68
Dukat cesarski	5	58	5	69
Napoleondor	9	50	9	60
Połimperyał	9	82	9	92
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	19½	1	21½
100 marek niemieckich	58	55	59	40
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—		

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 19 lipca 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.25	77.40
luty-sierpień	77.25	77.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.95	78.10
kwiecień-październik	77.95	78.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.—	120.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.50	132.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	137.—	137.50
„ „ 1864 po 100 zł.	172.50	172.75
„ „ 1864 po 50 zł.	171.—	172.—
Renty Com. po 42 lir austr.	34.—	35.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	147.—	147.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.20	93.35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	95.15	95.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	108.50	—.—
Bukowiny	99. —	100.—
Galicyi	99.50	100.—
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.75	99.15
Węgier	98.20	98.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	123.50	123 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	326.30	326 60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	870.—	885.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	828.—	830.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	591.—	593.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	214.75	215.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2727.—	2733 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	325.75	326.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	175.—	176. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	343. —	343.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	142.—	142.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162 25	162.75
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.75	101.25
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.25	100.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	93.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.25	100.75
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102.15
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.50	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.05	101.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	98.75	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.50	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.80	97.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	95.—	95.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	101.25	101.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.60	94.90
z r. 1867	100.40	100.90
z r. 1868	97.75	98.25
z r. 1872	96.50	97.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	94.20	94.70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	42.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m k	109.	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20 —	—.—
Pożyczka miasta Lubiany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.50	39 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.75	39.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.60	.—
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	53 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.25	46.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	24.25	25 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	63.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.—	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.—	39.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.40	120.65
Paryż za 100 fr.	47.82.50	47.87.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67.—	5.69.—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.56 —	9.56.50
Rossyjski imperyał	9.84 —	9 86.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 21 lipca 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	35
„ „ „ w srebrze	78	—
Renta w złocie	95	10
Losy pożyczki z r. 1860	131	80
Akcye banku austro-węgierskiego	829	—
„ „ kredytowego	325	60
Londyn	120	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	55
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich	58	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

L. 12195. (4928)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i 37 u. p., że treść artykułów umieszczonych w numerze 11 czasopisma „Praca" z dnia 13 lipca 1882 zawiera a to:

1) artykułu pod napisem: „Korespondencye Rajsko, powiat Wielicki" w końcowym ustępie począwszy od słów: „Starosta powiatu Wielickiego" znamiona występku z § 300 uk;

2) ustępu w artykule: „z nad Wisły" od słów: „tak to pracujemy" aż do końca jakoteż;

3) artykułu pod napisem: „Paryż 11 czerwca" w ostatnim ustępie od słów: „spodziewamy się jednak niezadługo" znamiona występku z §. 302 uk wreszcie;

4) artykułu na str. 43 w 1 łamie od słów „pierwszy ślad nowego zamachu" aż do słów: „za naszą wolność i waszą" zawiera znamiona występku z § 305 uk. zatem uspawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 15 lipca 1882.

(4888)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 11 der periodischen, in Budapest erscheinenden Druckschrift „Telegraf" vom Sonntag, den 9 Juli 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Zur Fraenarbeit" seinem ganzen Umfange nach das Vergehen nach § 302 St. G.; daß ferner der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Und wenn die Welt voll Teufel wär!" seinem ganzen Umfange nach das Verbrechen nach § 58 lit. c, und endlich der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Sociale Rundschau" in dem Absatze mit der Ueberschrift „Frankreich" in der Stelle von „Ein Act infamster Klassenjustiz" bis „in der heutigen Gesellschaft liegt" das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weizerverbreitung dieser Drnckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12 Juli 1882.

(4987)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 29 der periodischen Druckschrift „Oesterreichischer Volksfreund" ddo. Wien, 6 Juli 1882 enthaltenen beiden Artikel mit den Aufschriften „Der Antisemitismus" und „Ein Franzose über die Semitenfrage" ersterer in seinem ganzen Umfange letzterer in der Stelle von „Der Semite ist nicht für die Civilisation" bis „mit geistiger Waffe zu kämpfen", endlich der Inhalt des Feuilletonartikels mit der Aufschrift „Ein Feind der Arbeit" seinem ganzen Umfange nach das Vergehen nach § 302 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitug dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 17 Juli 1882.

(4986)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 56 der periodischen Druckschrift „Oesterreichisch-ungarische Militär-Zeitung „Vedette" vom 12 Juli 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Kritisches über die Armee-Organisation" seinem ganzen Umfange nach das Vergehen nach § 300 St G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, Nr. 8 R. G. Bl. vom Jahre 1863 begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 Juli 1882.

Licytacye.

L. 28726. (4951 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 92 złr., 92 złr. i 1346 złr. 78 ct. z przyn. odbędzie się dnia 21go września, 26 października i 29go listopada 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Emilii z Męcińskich 1go Rodkiewicz, 2go v. Kisslinger wedle Dom. 180 pag. 435 n 18 haer. należącej realności pod l. 198$^4/_4$ we Lwowie położonej, na których to terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 7444 złr. 44 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 744 zł 4 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, dalej, że gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 29 listopada 1882 o godz. 4tej popołudniu w biurze 5 wyznaczonym został, nareszcie, że dla nieobecnego wierzyciela Michała Roszkiewicza tudzież dla wszystkich tych, ktorzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 13 czerwca 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr Till kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Szwedzicki mianowany został.

Lwów, dnia 8go lipca 1882.

L. 3413. (4941 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom Pańka Billik pto 166 zł. 86 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 681 w Uhnowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na dniu 7 sierpnia, 7 września i 16 października 1882, zawsze o godzinie 10 rano z tem, że realność ta na dwóch pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł., wadyum 60 zł. a. w. Resztę warunków, jakoteż akt opisania i oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Uhnów dnia 21 czerwca 1882.

L. 6238. (4930 3—3)

Celem wydzierżawienia dóbr Załuże nanależących do funduszu łać. Seminaryum teologicznego w Przemyślu a w tutejszym powiecie położonych, na sześć lat od 24 marca 1883 do 24 marca 1889 r. odbędzie się w c. k. Starostwie w Cieszanowie w dniu 24 sierpnia 1882 r. w godzinach urzędowych publiczna licytacya ustna, przy której do 12 godziny w południe przyjmowane będą także oferty pisemne należycie ostemplowane, które mają zawierać wadyum w wysokości 10 procent ofiarowanego czynszu rocznego i oświadczenie, iż oferent wszystkim znanym mu warunkom licytacyi się poddaje:

Rubryki dochodów z tych dóbr są:

I. Dochód z gruntów:

a) 83 morgów 1533□° ornych pól.

b) 93 „ 58□° łąk.

c) 36 „ 1300□° pastwisk.

II. Dochód z propinacyi: Inwentaryalny wysiew obejmuje: 5 korcy 10 garncy pszenicy, 29 korcy żyta, 11 korcy 16 garncy jęczmienia, 36 korcy hreczki, 38 korcy owsa, 16 garncy grochu i 12 garncy konopi.

Jako cenę wywoławczą ustanawia się roczny czynsz dzierżawny z ostatnich lat 12 w kwocie 2166 zł. a. w. podatek jednak gruntowy i domowy fundusz ponosić będzie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z uwagą, iż chęć dzierżawienia mający mogą w dniach powszednich w godzinach urzędowych przeglądać w c. k. Starostwie warunki licytacyjne.

Cieszanów dnia 7 lipca 1882.

L. 3317. (4900 3 3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę egzekucyę popierającej Julii Puka, w celu zaspokojenia wywalczonej wierzytelności 130 zł. 50 ct. w. a. z 6 prc od 2 listopada 1878, kosztów sądowych i egzekucyjnych w łącznej kwocie 45 zł. 87 ct w. a. przyznanych, przymusowa sprzedaż realności egzekutki Maryi Pod figurnej w gminie katastralnej Komarówka, pod Nr. D. 8 położona wedle wykazu hipotecznego l. 38, ciało tabularne stanowiąca w drodze licytacyi w terminach 17 sierpnia 1882 18 września 1882 i 19 października 1882, każdym razem o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa. tej realności w kwocie 148 zł 15 ct. w. a.

Każdy chęc kupienia mający obowiązany jest złożyć do rąk c. k. komisyi licytacyjnej. Wadyum w gotówce 15 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych może być każdego czasu, w zwykłych urzędowych godzinach w tutejszo-sądowej registraturze przejrzaną. C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, 31 maja 1882.

L. 28555. (4903 3—3)

C. k. Sąd krajowy ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. kasy oszczędności we Lwowie 478 zł. 85 ct. z przyn. odbędzie się dnia 24 sierpnia i 21 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Ferdynanda Ehrenfelda wedle Dom. 15 pag. 131 n. 6 haer. należącej realności pod l. 668$^1/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 1500 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 150 zł. złożoną być ma, i że w razie niedojścia do skutku sprzedaży na powyższych terminach, do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 21 września 1882, o godzinie 4 po południu, na którym interesowani w biurze 9 pod tym rygorem stanąć winni, iż niestający jako przystępujący do wniosku jawiących się uważanym będzie; warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 18 czerwca 1882, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Balko mianowany został.

Lwow, dnia 1 lipca 1882.

L. 10071. (4892 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek odezwy c. k sądu krajowego jako wekslowego we Lwowie z dnia 3 grudnia 1881 l. 53224 celem zaspokojenia Dominikowi Saiadowskiemu przeciw Jędrzejowi Maryi małż. Urbańskim przyznanej sumy wekslowej 200 zł. a. w. z 6 prc. odsetkami od dnia 22 maja 1878, bieżącymi kosztami sądowemi 10 zł. 88 ct., kosztami egzekucyi 8 zł. 5 ct i 10 zł. 81 ct. a. w. zostanie dozwolona egzekucyjna sprzedaż sumy 1000 zł. w stanie biernym $^2/_3$ części realności pod l. k. 179 i 182 w Wołoskiej wsi położonej, na rzecz Maryi Urbańskiej następnie zaś Mojżesza Jungermana intabulowanej, w tutejszym c. k. sądzie pod następującemi warunkami przeprowadzoną:

Do przedsięwzięcia sprzedaży wyznacza się trzy termina na dzień I 22 sierpnia, II 21 września i III 23 października 1882, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że rzeczona suma 1000 zł. na pierwszych dwóch terminach nie będzie sprzedaną niżej ceny wywołania, na trzecim terminie i niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę.

Cenę wywołania stanowi kapitał tejże sumy w ilości 1000 zł.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można

Bolechów dnia 14 stycznia 1882.

L. 2205 (4922 2—3)

Dnia 22 sierpnia, 26 września i 31 października 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 58 w Czchowie i realności pod n. k. 7 w Tworkowej położonych, Mojżesza Józefa dw. im. i Scheindli Eisenów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Rozalii 1go Kubaliny 2go Maciеżewskiej celem zaspokojenia 400 zł a. w.

Cena szacunkowa 535 zł. a. w. Wadyum 53 zł. 50 ct. Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C k Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 22 marca 1882.

L. 4842. (5000 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 376 w Kozach położonej, Jakóba Tomalika, właściwie tegoż masy spadkowej własnością będącej, rezolucyą z dnia 8 lutego 1882 l. 177 w celu zaspokojenia wierzytelności Karola Jankowskiego w kwocie 650 zł rozpisana w dniu 7 września 1882 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała dnia 27 czerwca 1882.

L. 3825. (4999 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 294 zł. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 61 w Dołżance dłużników Jurka i Tymka Dachniewicz własnej, dnia 21 sierpnia, 27 września i 31 października 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 700 zł. wyznoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 70 zł.; resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 22 maja 1882.

L. 3824. (4998 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 445 zł. 86 ct. a. w. z pn publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 8 w Białej dłużnika Stefana Kurant własnej, dnia 21 sierpnia, 27 września i 31 października 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 1000 zł. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 100 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 22 maja 1882.

L. 3648. (5004 1—3)

C. k. sąd powiat. w Zaleszczykach uwiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Rozalii Pohoreckiej w kwocie 525 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 11 sierpnia i 15 września 1882 zawsze o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 136 w Myszkowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej egzekuta Procia Ostafijczuka własnej; cena szacunkowa i cena wywołania wynosi 462 zł. Wadyum 46 zł. 20 ct.

Na terminach tych nie zostanie realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną, a gdyby takiej ceny nie osiagnięto, to wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 19 października 1882.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania można wraz z resztą warunków w ts. registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Grossa w Zaleszczykach.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, dnia 7 czerwca 1882.

L 7129. (4992 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności gal. akc. banku hipotecznego 74.241 zł. 25 ct zpn. przedsięwziętą będzie w dniach 18 sierpnia, 22 września i 27 października 1882 zawsze o godz. 10 rano w biurze V egzekucyjna publiczna sprzedaż dóbr Harasymów i Derenek, w obwodzie Kołomyjskim położonych, wedle księgi dom. 221 pag. 340 i 343 n. 29, 32, 33, 34, 35, 36 i 38 h. dłużnika Antoniego hr. Golejewskiego własnych i to w ten sposób, iż najprzód dobra Harasymów, a potem dotem dobra Derenek osobno sprzedane będą.

Cena wywołania dóbr Harasymów wynosi 96.200 zł., dóbr Derenek 54.450 zł., wadyum 9620 zł. a względnie 5445 zł.

Poniżej ceny wywoławczej dobra te na powyższych terminach sprzedane nie będą.

Dla wierzycieli, którzyby uzyskali wpis po 18 stycznia 1882, mianowano kuratorem adwokata dr. Zakrzewskiego w Kołomyi.

Resztę warunków można przeglądnąć w registraturze sądowej.

Kołomyja, dnia 6 lipca 1882.

L. 16169 (5002 1—3)

C. k sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie Feiwla Theilera przeciw Hryckowi i Katarzynie Bojeczko o 26 zł. zpn odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności dłużniczej w Monasterzysku N. 188 położonej ciała tabularnego niestanowiącej na 60 zł. oszacowanej dnia 10 sierpnia, 7 września i 12 października 1882 zawsze o godz. 10 rano z tem, że realność ta przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową, w terminie ostatnim i niżej tej ceny.

Akt opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne mogą być w ts. registraturze przejrzane.

Kossów, 28 grudnia 1882.

L 2481 (5001 1—3)

Na dniu 16 sierpnia, 12 września i 17 października 1882, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 393 w Kopyczyńcach położonej Konstantego Kuzyka własnej.

Poręczenie wynosi 35 zł.

Resztę akt i warunki przeglądnąć można w tus. registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Kopyczyńce, dnia 30 maja 1882.

L 16691 (4995 1—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 24go sierpnia, dnia 21go września i dnia 19 paźd 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tym sądzie przymusowa sprzedaż sum 4200 zł. m. k. i 2100 zł. m. k. a względnie tejże reszty 2038 zł. 54$^3/_4$ ct. m. k. w stanie biernym części dóbr Stanimierz i Porylec intabulowanych, wedle dom 453 pag. 15 n. 133 on. Zefiryna Znamięckiego własnych na rzecz Jenty Ludmerer, Izaaka i Salamona Ber Bergera pto. 968 zł. 60 ct. i 120 zł w. a. zpn.

Sumy te sprzedane będą razem, a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, która stanowi ich wartość nominalną 6238 zł. 54$^3/_4$ ct m. k. czyli 6577 zł 46 ct. w. a., zaś przy trzecim terminie za jakąkolwiek bądź sumę.

Wadyum wynosi 660 zł w. a.

Zarazem uwiadamia się Józefę Zachorowską z życia i miejsca nieznaną, że jej postanowiono kuratorem ad actum p. dr. Kohna zaś tegoż zastępcą p. dr. Fiternika obu w Samborze zamieszkałych. Wzywa się zatem Józefę Zahorowską, ażeby rzeczonemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, lub też sądowi wskazała innego zastępcę, w przeciwnym bowiem razie skutki niedbalstwa sama sobie przypisze.

O tem uwiadamia się chęć kupienia mających tudzież wierzycieli wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego prawo hipoteczne na sumach sprzedać się mających pozyskali, lub którymby bądź uchwała licytacyjna, bądź późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały należycie nie mogły być doręczone, a dla których rzeczonych wyżej kuratorów postanowiono.

Sambor, dnia 31go stycznia 1882.

L. 8369. (4982)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 150 zł. w. a. zpn. na rzecz Cirel Epstein odbędzie się dnia 7 września, 12 października i 10 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze N. 4 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mateusza Ostapiuka pod Nr. 1768 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych trzech terminach sprzedaną nie będzie, 800 zł. w. a Wadyum 144 zł. 82 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby dopiero później prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra. Delinowskiego a zastępcą tegoż p. adw. dra. Żywieckiego.

Tarnopol, dnia 11 lipca 1882.

L. 15538. (4981 1—3)

C. k Sąd krajowy Krakowski podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia zalegających na rzecz c. k. uprzyw. austr. Banku hipotecznego w Wiedniu rat pożyczkowych a mianowicie: raty w dniu 1 listopada 1878, w kwocie 840 zł. z procentem zwłoki 6 prc. od 1 listopada 1878 bieżącym i procentem 7 prc. od resztującego kapitału 18096 zł. 63 ct. w. a. od 1 maja 1879 do 31 marca 1880 w kwocie 1161 zł. 20 ct. z procentem zwłoki 6 prc. od 15 kwietnia 1880, należytości od wyroku kosztów sporu 25 zł. 39 ct. kosztów egzekucyi 8 zł. 18 ct 14 zł. i obecnie kosztów w kwocie 95 zł. 20 ct. w a. przyznających się, odbędzie się w gmachu sądu krajowego w Krakowie na 1 piętrze w sali Nr. 7, publiczna licytacyjna sprzedaż realności Nr. 36 dz. III. w Krakowie położonej, do Franciszka Tlachny należącej w dniach 26 października i 23 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa 32813 zł. 50 ct. w. a niżej której owa realność na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

2 Wadyum ustanawia się na 3280 zł. w gotówce lub w papierach publicznych do pupilarnej lokacyi zdolnych

Od złożenia tego wadyum uwolnione są fundusze skarbu Państwa i temuż równe fundusze.

3. Gdyby realność powyższa na powyższych dwóch terminach nie była sprzedaną, ustanawia się termin w c. k. sądzie krajowym do ułożenia zwalniających warunków licytacyjnych na dzień 30 listopada 1882 o godzinie 10 rano.

4. Akt oszacowania resztę warunków licytacyjnych w tutejszo-sądowej Registraturze przejrzane być mogą.

O czem wszystkich wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudziez masę Michała Trawińskiego, szpital gminny w Krzeszowicach, masę Jana Spondrowskiego, masę Magdaleny Motylowej i niewiadomych sukcessorów Michała Garbarza, wierzycieli Onufrego Męcińskiego i tych wszystkich wierzycieli, którzy po dniu 22 maja 1882, do hipoteki pomienionej realności wejdą, tudzież niewiadomych z miejca pobytu wierzycieli, którymby niniejsza uchwała lub inne dalsze egzekucyjne uchwały i rezolucye doręczone być nie mogły, na ręce ustanowionego kuratora ad actum adw. Dr. Schoena z substytucyą adw. Dr. Kleina się zawiadomia.

Kraków, 14 lipca 1882.

Licytacye.

L. 31011. (4943 2—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie podaje odnośnie do edyktu z dnia 10 czerwca 1882 do l. 24122 do wiadomości publicznej, że warunki rozpisanej na dzień 3 sierpnia 1882 licytacyi dóbr Kulików z przyległościami, Antoniny Kobylińskiej własnych, prostuje się w następujących kierunkach:

1. Dobra Kulików z przyległościami Doroszów wielki i mały zostaną na terminie dnia 3 sierpnia 1882 sprzedane z wyłączeniem gruntu „Nepeki“ zwanego, w Nadyczu położonego, który mylnie został wciągnięty do aktu oszacowania.

2. Od ustanowionej ceny wywołania 116601 zł. potrąca się wartość szacunkową tego gruntu w kwocie 7336 zł., zatem zniża się cenę wywołania na 109265 zł. a. w.

3. Wadyum zniża się na 5 procent od tej sprostowanej ceny wywołania to jest na 5463 zł. 25 ct. a. w. Reszta warunków licytacyjnych pozostaje nietkniętą.

Lwów dnia 15 lipca 1882.

L. 3414. (4940 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie ogłasza, iż w zabudowaniu tegoż sądu odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego przeciw Leśkowi Chrystyna pto 146 zł. 4 ct. a. w. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż dłużniczej realności pod nr. k. 177 w Hubinku położonej z wyjątkiem pola „za Sełom“ l. top. 690 w przestrzeni 1 morga 321 kwadr sążni, na dniu 7 sierpnia, 7 września i 16 października 1882 zawsze o godz. 10 przed południem z tem, że realność ta na dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł., wadyum 60 zł. a. w. Resztę warunków, jakoteż akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Uhnów dnia 22 czerwca 1882.

L 2034. (4932 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. podaje do publicznej wiadomości, iż na dniu 25 sierpnia, na dniu 28 września i na dniu 27 października 1882 każdym razem o godzinie 10tej z rana odbędzie się w tutejszym sądzie przemusowa sprzedaż realności pod l. 40 w Żelichowie małym położona Sobka Bauacha i Jakóba Hüttnera własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 209 złr a. w. i zaległych 10 rat po 18 złr. zpn. z tem, iż realność ta na I i II terminie tylko za cenę szacunkową zaś na III i poniżej tejże sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 600 złr. w. a.

Wadyum 60 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kamionka, 20 maja 1882.

L. 39474. (4957 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy kamienia tłuczonego w trzyletnim okresie 1883, 1884 i 1885 dla gościńca krakowskiego na przestrzeni od 26 włącznie do 37 kilometra w sekcyi janowskiej, lwowskiego okręgu budowniczego odbędzie się na dniu 26 lipca 1882 w c. k. Starostwie lwowskiem publiczna rozprawa licytacyjna za pomocą pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1883 wynosi 970 metrów sześć. w cenie fiskalnej 1889 zł. 90 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące mogą być przeglądnięte w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. z dołączeniem 5 prc. wadyum i wyrażeniem zaofiarowanej ceny nietylko cyframi ale także i literami w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według wzoru w § 45 warunków licytacyi lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 10 lipca 1882

L. 1369. (4956 2—3)

W dniach 21 lipca, 25 sierpnia i 28 września 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie w zabudowaniu sądowem publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 84 w Prusieku położonej, wedle wykazu hip 26 Michała Dzulik własnej, na rzecz Ryfki Rosner. Cenę wywołania stanowi kwota 190 zł. a. w. Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej lub przy licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy.

Sanok dnia 23 marca 1882.

L. 14228. (4968 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 113 zł. 98 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 48 w Demamorycz, dłużnika Semka Horysznego własnej dnia 14 sierpnia, 12 września i 16 października 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 1000 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 100 zł.; resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 16 maja 1882.

L. 4515. (4966 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd powiatowy m. del. zawiadamia, że egzekucyjna publiczna licytacya połowy realności w Branówce przysiołku Pobereża pod l. k. 11 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Onufrego Chodaka własnej, celem wydobycia należytości Salamona Judenfreunda w kwocie 88 zł. w. a. w zabudowaniu sądowem w dniach 1 sierpnia, dnia 29 sierpnia i dnia 15 września 1882 zawsze o godzinie 10 z rana przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 700 zł., wadyum 70 zł. Dalsze warunki licytacyjne i protokoła zastawniczego opisania i oszacowania mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Stanisławów dnia 12 kwietnia 1882.

L. 14227. (4967 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 151 zł. 98 ct. austr. wal. z przyn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 79 w Iwaczowie dolnym, dłużnika Dmytra Dziadyka własnej, dnia 14 sierpnia, 12 września i 16 października 1882 zawsze o godz. 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania k otę 1000 zł. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 100 zł. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 16 maja 1882.

L. 2360. (4971 2—3)

Celem zapłacenia sumy 150 zł. z pro centem po 10 procent od dnia 1 sierpnia 1877 bieżącym, przyznanemi już kosztami w kwotach 6 zł. 59 ct., 15 zł. 34 ct., 4 zł. 58 ct. i 11 zł. 62 ct. oraz kosztami licytacyjnemi w kwocie 9 zł. 82 ct. przez Jęrrzeja Kiliana i Jana Wosia Towarzystwu zaliczkowemu w Łańcucie, stowarzyszeniu zarejestrowanemu z nieograniczoną poręką dłużnej, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie egzekucyjna sprzedaż realności w Żołyni wsi pod nr. k. 487 Jędrzeja Kiliana własnej i realności w Żołyni wsi pod nr. k. 374 Jana Wosia własnej, w trzech terminach mianowicie dnia 18 sierpnia, 15 września i 16 października 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana

Za cenę wywołania realności przedmiotem sprzedaży będących postanawia się cena szacunkowa a mianowicie realności w Żołyni wsi pod n. k. 487 suma 800 zł., zaś realności w Żołyni wsi pod nr. k. 374 suma 850 zł. Wadyum wynosi 80 i 85 zł. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut dnia 6 kwietnia 1882.

L. 1604. (4972 2—3)

Dnia 28 sierpnia i 27 września 1882, każdego razu o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 6000 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty, egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi realności pod l. 32 w Podgórzu położonej, Menassego Scheina hipotecznie własnej.

Cena wywołania wynosi 14600 zł. w. a. wadyum zaś 1460 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Podgórze, dnia 15 maja 1882.

L. 2481. (4955 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 30 sierpnia, 27 września i 25 października 1882 zawsze o godz. 10 przed połud. odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 94 w Nowosiółkach położonej Dmytra Baczyńskiego własnej, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 50 zł. w. a. zpn.

Cenę wywołania stanowi suma 400 zł. wadyum wynosi 40 zł.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 31 maja 1882.

L. 3425. (4953 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu, ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Feiwla Latke przeciw Jackowi Strzeleckiemu w kwocie 20 zł. 50 ct. w dniach 11 sierpnia, 15 września i 13 października 1882 publiczna sprzedaż realności wedle wykazu hip. 13 n. Posadzie rybotyckiej położonej każdego razu o 10ej gooz. rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 600 zł. a zakładem 60 złr. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, 25 czerwca 1882.

L. 795. (4954 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Pecześniżynie podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 31 sierpnia 1882 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie tylko w jednym terminie za jakąkolwiek bądź cenę publiczna licytacyjna sprzedaż $^1/_6$ części realności pod lk 30 w Tekuczy położonej i należących do niej gruntów pod Nr top. 85 i 30 nr. sub rep. 18 nr top 26/28 i 156/192 nr. top. 851/1775, 1776, 41/43 93/115, 185/226 i 356/474 ze spadku śp. Heleny Andruchowicz przez głowę śp. Teodora Andruchowicza na córkę jego Pawlinę Andruchowicz przypadłej a dotąd ut. Dom. tom VI pag. 101, 102, 103 nr. 76 pag. 104 n. 77 pag. 110 n. 80 na imię śp. Heleny Andruchowicz intabulowanej w protokole ocenienia z 4 kwietnia 1872 na 300 zł. ocenionej a właściwie po doliczeniu wartości $^1/_6$ części ogrodka pod Nr. sub rep 18 top. 26/28 w obszarze 1463 kwadrat. sążni mylnie w protokole powyższym opuszczonego w kwocie 2 zł. razem więc wartości 302 zł. a. w. na zaspokojenie zaległej płacy po śp. Teodorze Andruchowiczu w kwocie 46 zł. 95 ct. a. w. zpn. na rzecz c. k. Prokuratoryi imieniem Wysokiego Skarbu.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł. a względnie 302 zł. Zakład 30 zł.

Kuratorem dla wszystkich niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, którzy po 24 lipca 1881 wpis na $^1/_6$ części tej realności uzyskali, tudzież wszystkich tych, którymby ta uchwała z jakiejkolwiekbądź przyczyny przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanowiono Grzegorza Jasińskiego z Pecześniżyna.

Pecześniżyn, dnia 19 kwietnia 1882.

L. 3269. (4939 2—3)

Celem zapłacenia Towarzystwu zaliczkowemu w Łańcucie stowarzyszeniu zarejestrowanemu z nieograniczoną poręką sumy 190 zł 92 ct. (z większej 200 zł. pochodzącej) z przynależytościami, przez Ignacego Maślankę dłużnej, odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Łańcucie dnia 16 sierpnia, 13 września i 12 października 1882, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności w Rakszawie położonej l. w h. Nr. 438 objętej, Ignacego Maślanki własnej.

Cenę wywołania stanowi suma 1290 zł. w. a., wadyum wynosi 129 zł.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie sprzedaną pomieniona realność tylko powyżej jej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej. C. k. Sąd powiatowy

Łańcut dnia 1 czerwca 1882.

L. 1993. (4946 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. sek. II we Lwowie czyni wiadomo, iż na żądanie Piotra Słowikowskiego recte Kipczyńskiego i Maryi Kipczyńskiej (matki) w celu zaspokojenia sumy 100 zł. z pn. razem z odsetkami po 10 procent od dnia 7/12 1878 bieżącymi i kosztów sądowych w kwotach 44 zł. 90 ct., 10 zł. 60 ct., 8 zł. 50 ct. i 8 zł. 90 ct i obecnie przyznanych kosztów w kwocie 16 zł. przymusowa sprzedaż do Michała i Julii małż Antoszewskich względnie do tychże mas spadkowych należącej realności objętej wyk. hip. l. 219 gminy Zamarstynów w drodze publicznej licytacyi na dniu 14 sierpnia, dniu 19 września i dniu 16 października 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 4238 zł., a chęć kupienia mający złożyć ma 424 zł. jako wadyum w gotówce lub w książeczkach gal. Kasy oszczędności.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć. Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Bliziński zastępcą adw. dr. Szwedzicki

Lwów dnia 9 marca 1882.

L. 2563. (4942 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 sierpnia, 4 września i 11 października 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Króla pod nr. k. 45 l. w. hip. 45 w Siepprawiu położonej, celem zaspokojenia pretensyi Anny 1go Cholewiny 2go Zawiskiej w kwocie 75 zł. a. w. z pn. Cena wywołania wynosi 300 zł., zakład 30 zł. a. w. Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w registraturze tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 21 czerwca 1881.

L. 2558. (4923 3—3)

Dnia 22 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 100 sub. 90 w Okocimie położonej wyk. hip. 100 księgi gruntowej gminy Okocima objętej, Tomasza Nieznalskiego własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 191 zł. 84 ct.

Cena szacunkowa 600 zł. a. w., Wadyum 60 zł. a. w. Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 28 kwietnia 1882.

L. 5659. (4921 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 98 zł. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realnosci n. 37 w Borkach wielkich dłużnika Grzegorza Szkodzińskiego własnej, dnia 2 sierpnia, 4 września i 2 października 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 200 zł. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 20 zł. Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 31 maja 1882.

L. 31182. (4927 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, iż na dniu 16 sierpnia o 10 godzinie przed południem odbędzie się w biurze 13 tegoż sądu (c. k. radcy Mochnackiego II piętro) dobrowolna publiczna licytacya celem wydzierżawienia folwarków dworskich w kluczu Oparskim do fundacyi ś. p. Stanisława hr. Skarbka dla ubogich i sierót w Drohowyżu należącym, a to w Oparach, Dołhem i na Szwydce, niemniej we wsi Rabczyce wraz z ogrodami, łąkami, rolami, stawiskami i pastwiskami, budynkami mieszkalnymi i gospodarskimi oraz prawem propinacyi we wsi Opary, Dołhem i Rabczycach z ograniczeniem jednak, że propinacyę w Dołhem tylko w karczmie we wsi położonej wykonywać można, na dwunastoletni okres, tj. od 24 czerwca 1883 do 24 czerwca 1895.

Cenę wywołania stanowi czynsz roczny w kwocie 7800 zł. a. w. mający być płacony w półrocznych równych ratach z góry do centralnej kasy fundacyi.

Licytacya odbędzie się za pomocą ofert pisemnych i ustnych; wadyum w kwocie 780 zł. w. a. w gotówce lub papierach wartościowych ma być do pisemnych ofert dołączone lub przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożone.

Bliższe warunki licytacyi, oraz warunki samej dzierżawy przejrzeć można w registraturze tut. sądu lub w centralnej administracyi fundacyi ś. p. hr. Skarbka.

Lwów dnia 15 lipca 1882.

L. 2243. (4880 3—3)

Dnia 17 sierpnia, dnia 14 września i dnia 12 października 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya połowy realności pod nr. 117 w Dobczycach, ciała tabularnego niestanowiącej, a egzekuta Błażeja Michałowskiego własnej, na pokrycie pretensyi Jakóba Hanka 80 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 zł., wadyum 50 zł. a. w. Resztę warunków można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce dnia 29 czerwca 1882.

L. 324. (4894 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 535 zł. z przyległościami Krakowskiemu Towarzystwu wzajemnych ubezpieczeń przeciwko Michałowi Kołodziejowi przyznanej odbędzie sprzedaż przez publiczną licytacyę należącej do dłużnika połowy realności gruntowej w Słowicie tutejszego powiatu pod l. domu 12 położonej na 154 zł. oszacowanej ciała hipotecznego dotychczas niestanowiącej).

Licytacya odbędzie się dnia 25 sierpnia 1882, dnia 22 września 1882 i dnia 20 października 1882, w kancelaryi tutejszego sądu każdym razem o 11tej godzinie przed południem.

O czem się egzekuta do rąk kuratora i prowadzące egzekucyę towarzystwo do rąk pełnomocnika ostatnie przy zwrocie oryginałów allegatów, tudzież uchwał w tej prośbie pod 2 i 3 wymienionych, a w aktach zatrzymanych zawiadamia się.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany, 26 maja 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8785. (4936 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, że w dniu 23 sierpnia 1880 zmarł w Olszanicy z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli Szymon Łuszczek po którym między innemi konkuruje do spadku syn jego Jan Łuszczek, którego się wzywa aby się w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu do spadku po Szymonie Łuszczku zgłosił i oświadczenia do spadku wniósł, wprzeciwnym bowiem razie spadek zgłaszającym się spadkobiercom w miarę ich wykazanych praw przyznanym będzie.

Kraków 18 maja 1882.

L. 4309. (4896 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że dnia 13 kwietnia 1853 r. zmarł w Toporzysku bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Jan Czubin. Gdy pobyt córki spadkodawcy Rozali Czubin, sądowi jest niewiadomy, tenże wzywa ją, aby w ciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosiła się do sądu i złożyła oświadczenie do tego spadku, w przeciwnym razie spadek będzie pertraktowany z zgłaszającymi się i z kuratorem Józefem Czubinem dla strzeżenia praw Rozalii Czubin tymczasowo ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 29go października 1881.

L. 7753. (4866 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Horodence ustanawia W. p. dra Karola Lenartowicza kuratorem dla Mordka Goldberga, niewiadomego z miejsca pobytu, w sprawie tabularnej Mojżesza Pinelesa o wpisanie tegoż właściciela zachodniej części realności nr. 24 w Horodence jak tom. 1 II. str. 694 i 696 Mordka Goldberga własnej i doręcza temuż tutejszosądową uchwałę z dnia 3 czerwca 1881 l. 3632 Mordka Goldberga wzywa się, ażeby do 90 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu bądź osobiście, bądź też przez pełnomocnika do sądu tutejszego, się zgłosił w przeciwnym razie uskuteczniono doręczenie uchwałą powołanej kuratorowi jako prawne uznanie zostanie

Z c. k. Sądu powiatowego.

Horodenka, dnia 9 lutego 1882.

L. 1688. (4961 2—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował, przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na trzecią zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 września 1882, o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszyszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego: Adolfa Horę, Józefa Konckiego, Bogumiła Nowotnego, i Juliusza Chitrego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

W Tarnowie, dnia 18 lipca 1882.

L. 17472. (4976 2—3)

C. k wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że p. Władysław Monasterski reskryptem wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29 marca 1882 l. 4635 z Mikołajowa do Żydaczowa przeniesiony notaryusz, dnia 30 lipca b. r. urzędowanie swe w Mikołajowie zakończa a dnia 1go sierpnia takowe w Żydaczowie rozpoczyna.

Lwów, dnia 11 lipca 1882.

L. 2339. (4844 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Maryannę Nidecką z 2 małżeństwa Kozłową z miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie egzekucyjnej Zofii Maliny, a względnie jej prawonabywczyni Maryanny Matyczyńskiej przeciwko niej o 73 złr. w. a. ustanowiono dla niej kuratora w osobie tutejszego adwokata Dra Chajesa.

Podgórze, dnia 12 maja 1882.

Księgi gruntowe.

L. 105 i 106/k.h. (4985)

Komisya hipoteczna c. k Sądu powiatowego w Wiśniczu zawiadamia, iż złoży w dniu 26 lipca 1882 do powszechnego przejrzenia, arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych, „Łąkta górna“ i „Grabie“.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże arkuszów posiadania wnoszone być mogą w c. k. Sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną do dnia 30 lipca 1882 w którym dalsze dochodzenia wskutek podniesionych zarzutów przeprowadzone zostaną.

Wiśnicz dnia 21 lipca 1882.

L. 4529. (4983)

Dochodzenia mające na celu utworzenie nowego wykazu hipotecznego dla Górki zapisanej jako przyległość do dóbr Skrzydlna przeprowadzone będą w dniu 3 sierpnia 1882.

Kto ma interes w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i przytoczyć, co dla obrony swych praw za stosowne uzna.

Limanowa 19 lipca 1882.

L. 6966. (4984)

C. k. Komisya hipoteczna w Limanowie ogłasza, że złożyła arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami i mapami hipotecznemi odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zawadka w tutejszym c. k. Sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarazem wyznacza się termin na dzień 9 sierpnia 1882 na którym w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą. Limanowa 19 lipca 1882.

L 3003. (5003)

C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że arkusze posiadania dla gminy Gdeszyce wraz z kopiami map katastralnych protokołami dochodzeń tudzież protokołem parcelowym do powszechnego przeglądu w tutejszym Sądzie są złożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mają być wniesione w tutejszym Sądzie pisemnie lub ustnie a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń w skutek podniesionych zarzutów wyznacza się dzień 28 lipca 1882, na którym także u kierującego dochodzenlami zarzuty wniesione być mogą.

Z c. k. Sądu powiatowego

Niżankowice dnia 17 lipca 1882.

Upadłości.

L. 31632. (4977 2—3)

Ces. kr. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Natana Bosera kramarza we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy Sądu kraj Samolewiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw.dr. Dziubińskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybor wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 31 lipca 1882 godzinę 4tą po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15 września 1882 i podać ją na terminie na dzień 13 października 1882 godzinę 4 po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c, k. sądu krajowego

Lwów, dnia 17 lipca 1882.

L. 4555. (4963 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie na sprawozdanie komisarza konkursowego o wyborach dnia 23 maja 1882 dokonanych, zatwierdził adwokata Dr. Finkelstein jako tymczasowego zawiadowcę, i mianował Isaaka Schmutz zastępcą zawiadowcy masy konkursowej Mechla Kohn i Iry Preiss.

Złoczów dnia 8 lipca 1882.

L. 6126. (4962 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że w miejsce uwolnionego od czynności przy c. k. Sądzie powiatowym w Brzeżanych c. k. Radcy Sądu krajowego p Otokara Ansion, mianowanego uchwałą z dnia 4 maja 1882 l. 3656 komisarzem konkursosym dla masy r zbiorowej kupców Mechla Kohn i Iry Preiss mianował komisarzem konkursowym dla masy tej obecnego c. k. Sędziego powiatowego w Brzeżanach p. Dr. Emila Hillbricht.

Złoczów dnia 17 lipca 1882.

L. 6124. (4964 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie jako instancya konkursowa, uwiadamia, że w postępowaniu krydalnem Judy Józefa dw. im. Leiby kramarza i korainika z Narajowa w miejsce c. k. Radcy Sądu krajowego p. Ottokara Ansiona c. k. Sędzia powiatowy w Brzeżanach p. Dr. Emil Hillbricht komisarzem konkursowym mianowany został.

Złoczów dnia 18 lipca 1882.

Doniesienia prywatne.

Po zniżonej cenie

sprzedaje

Olej naftowy

konserwujący drzewo od psucia, mianowicie:

1 kilo rafinowanego, który koloru drzewa nie zmienia, używanego w miejsce pokostu 16 ct.

1 kilo zwykłego, który nadaje drzewu kolor brunatny, 12 ct.

Przy zamówieniu baryłki około 160 kilo opuszcza **znaczny rabat.**

Fabryka nafty

Piotra Miączyńskiego

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 47.

(2806 5—4)

AUFRUF

an die P. T. Interimsscheinbesitzer der

Allgemeinen Versorgungs-Anstalt.

Für sämmtliche Theilnehmer der Allgemeinen Versorgungs-Anstalt ist es von grösster Wichtigkeit, dass das Leben oder Ableben der Interimsscheinbesitzer (Theilnehmer mit unvollständigen Einlagen) mit möglichster Genauigkeit constatirt werde.

Die Administration fordert demnach alle am Leben befindliche Theilnehmer, welche nur einen oder mehrere Interimsscheine, nicht aber auch einen Rentenschein besitzen (das Leben der Rentenscheinbesitzer ist der Anstalt ohnehin bekannt), in ihrem eigenen Interesse dringend auf, der Anstalt entweder unmittelbar oder im Wege einer Commandite von ihrem Leben, unter Anführung ihres Vor-und Zunamens und unter Angabe der Numern, der Jahresgesellschaft und Classe ihrer Interimsscheine bis EndeSeptember 1882 Kenntniss zu geben.

Die Administration erklärt sich weiters bereit, Jedem, welcher ihr **einen der Anstalt noch nicht bekannt gewordenen Todesfall** eines solchen Interimsscheinbesitzers unter Vorlage einer legalen Todesbestätigung im Laufe des Jahres 1882 zur Kenntniss bringt, nebst der Vergütung der Stempel-und Ausfertigungsgebühr für das Todeszeugniss, eine Prämie von öwfl. 2 zu bezahlen

Nachdem übrigens bereits gegen 50.000 verstorbene Theilnehmer abgefertigt werden sind, so dürfte es angezeigt sein, vor Behebung des Todeszeugnisses eine diesbezügliche Anfrage an die Anstalt zu richten, weil die Prämie, sowie die Stempel - und Ausfertigungsgebühr **nur dann** bezahlt, respective vergütet wird, wenn dass Ableben des Interessenten der Anstalt noch nich bekannt war.

Von dieser Begünstigung der Stempelvergütung und Anzeigeprämie sind jedoch selbstverständlich die Erben von Theilnehmern mit unvollständigen Einlagen ausgeschlossen, welchen über erstattete Todesanzeige die baar geleistete Einlage zurückerstattet wird.

Die zum Verzeichnen der Interimsscheine etwa gewünschten Consignationen werden bei der Anstalt (Graben, Sparcassegebäude) und bei sämmtlichen Commanditen auf Verlangen unentgeltlich verabfolgt.

WIEN, den 2. Juni 1882.

die Administration

der

Allgemeinen Versorgungs-Anstalt.

Nachdruck wird nicht honorirt.)

(4381 3—3)

MORSZYN

Zdrojowiska Solankowe-Borowinowe

poleca swoje cenne

przetwory lecznicze do picia i kąpieli

i przyjmuje zamówienia na takowe.

Woda gorzka naturalna z zdroju „Bonifacego“ w małych dawkach sprawia już obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia i zaleca się wskutek tego do dłuższego użycia.

Do

Wielmożnego Pana **Bonifacego Stillera,** właściciela zakładu leczniczego w Morszynie.

Mam zaszczyt zawiadomić Wgo Pana, że woda gorzka i sól pochodzące ze źródła morszyńskiego, zostały z dobrym skutkiem wypróbowane w naszym szpitalu.

Wedle sprawozdań prymarjatów, uznaną została ich skuteczność pewna i szybka jako środka czyszczącego i okazały się odpowiedniemi do użytku w tych zboczeniach czynnościowych i trzewów brzusznych w których są wskazane wody gorzkie.

Na podstawie tej doświadczonej skuteczności, zostało zaprowadzone w naszym szpitalu, powszechne użycie wód gorzkich i soli morszyńskich, w miejsce dotąd używanych innych wód gorżkich.

Dyrektor szpitala powszechnego krajowego.

Lwów, dnia 10 lutego 1882.

Dr. Głowacki.

Sól gorźka ze zdroju „Bonifacego“ w Morszynie, jak też i tamtejszą wodę Mineralną „Bonifacego“ używałem w szpitalu powszechnym w Czerniowcach przez czas dłuższy i doszedłem do przekonania, że tak woda jak i sól w odpowiednich dawkach sprawia obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia: w skutek czego tak sól jakoteż i wodę każdemu jako środek przeczyszczający i do dłuższego użycia zdolny sumiennie polecić mogę.

Czerniowce, 17 lutego 1882.

Dr. B. Wolan,

C. k. radca sanitarny prymarjusz, docent uniwersytecki.

Sól gorzka rodzima ze zdroju „Bonifacego“ ługowana pod kontrolą komisyi Towarzystwa lekarzy galicyjskich i c. k. profesora chemii Dr. Radziszewskiego, na sposób soli karlsbadzkiej.

Na zasadzie doświadczenia, zrobionego tak w klinice mojej, jakoteż w praktyce prywatnej, uważam użycie soli morszyńskiej ze zdroju „Bonifacego“ jako środka bez bolu i osłabienia lekko czyszczącego za nader skuteczne. Z tego powodu przenoszę podawanie tej soli w cierpieniach kobiecych z zatkaniem połączonych, nad sól Karlsbadzką, glauberską, oraz wody gorzkie i mogę ją sumiennie polecić, w miejsce wymienionych środków leczniczych, z dodatkiem, że co do działania i skutku takowe przewyższa.

Lwów d. 17 listopada 1881. (2306 16—?)

Prof. Dr. Adam Czyżewicz

c. k. radca zdrowia.

Ług bromo-solankowy ze zdroju „Magdaleny“, takiej samej dobroci jak kreucnachski i halski.

Ług borowinowo-solankowy, po raz pierwszy do użytku lekarskiego wytworzony, a posiadający przy miernej stosunkowo ilości soli kuchennej i bromu wiele kwasu mrówkowego i żelaza. Powyższe Ługi są na składzie w Wiedniu u pp. Dr. J. N. von Heinrich, właściciela Römisches Bad, zaś główny skład dla Austr. u Dr Wells, c. k. liweranta nadwornego wód mineralnych zum „Blauen Igel“ l. 5.

Na składach: **w Krakowie** u pana **J. Wentzla (upoważniona Filia wód mineralnych naturalnych Galicyjskich i Czeskich). w Tarnowie** u p. J. Reida apt,; **w Rzeszowie** w handl. Schaittera i spółki; **w Przemyślu** u p H. Tarczyńskiego u p. apt. Altha. **We Lwowie** w aptekach Pp.: K. Mikolascha, J. Beisera, J. Piepe-sa, C. Krzyżanowskiego, Z. Ruckera, w handlu p. Karola Klimowicza w apt. p. M. Karczewskiego i p. Wiktora Goldbauma skład wód mineralnych. W **Kołomyi,** u apt. p. Sidorowicza. W **Samborze,** u p. apt. Alexiewicza. **w Czerniowcach** w handlu p. Ignacego Sehnircha; **w Stanisławowie** u p;, Jana Macury; **w Stryju** u p. Jul. Zagórskiego; u apt. p. Gärtnera **w Jassach** w apt. pp. Antoniego Lindego, A. Racowitz, Rudolfa Petelenza, Franciszka Konga; **w Roman** w apt,; p. Maksa Fränkla; **w Bakan** w handlu p. Jurista; **w Botuszanach** w handlu p. M. Spilera; **w Suczawie** w aptekach p. Edwarda Liszka i Juliusza Fieberta.

Otwarcie 1 maja b. r.

Lekarzem zdrojowym jest **Dr. Z. Dzikowski.**

Wszelkie interesa na miejscu załatwia, tudzież bliższych objaśnień na listowne zapytanie udziela.

Zarząd zdrojowiska.

Bonifacy Stiller.

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,

4 „ „ „ **60** „ „

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4^1/_2$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po $4^0/_0$ z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (4546 5—?)

Z. 809. (5027 1—2)

Hengsten-Verkauf.

Am 28 Juli l. J. um 10 Uhr Vormittag werden in Lemberg 6, in Sanok 4 ausgemusterte Hengste plus offerenti verkauft.

K. k. Staatshengsten Depot zu Drohowyże.

Gminy,

któreby potrzebowały dobrego i ukwalifikowanego **pisarza gminnego**, zechcą się zgłosić po bliższe szczegóły do Administracyi *Gazety Lwowskiej.*

Cztery medale zasługi za

Atrament czarny

kampeszowy

powszechnie uznany za najlepszy.

Flaszeczki po 10, 20, 30 i 50 ct. — w większych ilościach litr 50 ct. — oraz wszelkie inne atramenta i **farby do stempli** w różnych kolorach, flaszeczki po 15 ct

Czernidło glicerynowe

do wszelkiego rodzaju obuwia — niedość, że daje prześliczny, trwały połysk i przyjemną woń, lecz przedewszystkiem skórę miękczy i powiększa wytrwałość — Pudełko po 10, 20, 30, 50 ct., przy większych ilościach kilo po 50 cent. — wynalazku

J. Ihnatowicza

magistra farmacyi i chemika sądowego.

we LWOWIE: Ulica Kopernika l. 3, w KRAKOWIE Sukiennice l. 20. (2981 14—?)

Z. 4833 (4974)

Bekanntmachung.

Die Administration der **allgemeinen Versorgungs-Anstalt** macht hiemit bekannt, daß die durch die Wiener-Zeitung veröffentlichte Kundmachung ddo. 1 Juli 1882, womit diejenigen Interessenten, welche ihre Dividenden oder Renten für das Jahr 1880 und 1881 noch nicht behoben haben, zu deren Behebung nach § 30 und § 90 der Statuten der allgemeinen Versorgungs-Anstalt namentlich aufgefordert worden sind, bei der Commandite der Anstalt, in Lemberg bei Herrn **Oskar Kreyser**, eingesehen werden kann.

Auch werden die Theilnehmer der Anstalt nach den neuen Statuten unter Verweisung auf § 62 und § 93 der Statuten darauf aufmerksam gemacht, daß die der Administration angezeigte Verzichtleistung auf den Rentenbezug nur auf die nächsten drei aufeinander folgenden Jahre sich beziehe, nach deren Ablauf dieselbe stets erneuert werden muß.

Wien, am 1 Juli 1882.

Von der Administration der allgemeinen Versorgungs Anstalt.

L. 5562. (5028 1—3)

Obwieszczenie.

Dnia 16 sierpnia 1882 o godzinie 10 z rana odbędzie się w Magistracie miasta **Tarnowa** w sali radnej publiczna licytacya w celu wydzierżawienia prawa poboru kopytkowego w obrębie gminy tegoż miasta na trzy po sobie następujące lata, począwszy od 1 stycznia 1883 aż do ostatniego grudnia 1885.

Cena wywołania wynosi 8900 zł. tytułem rocznego czynszu, od której przystępujący do licytacyi przed rozpoczęciem onejże tytułem zakładu 10 prc. w ręce komisyi licytacyjnej złożyć będzie obowiązany.

Warunki licytacyi zostaną przed jej rozpoczęciem publicznie ogłoszone i mogą być nadto przejrzane każdego dnia w godzinach kancelaryjnych w Magistracie tutejszym.

Tarnów, dnia 12 lipca 1882.

Burmistrz
Wisłocki w. r.

Kwiat lipowy, czarną Malwę,

kwiat bzowy, mak polny, rumianek, lulek, sporysz, centuryę, belladonę, borówki suszone i jagody bzowe, wszelkie zioła skupuje podług próbki **ŻYMIRSKI, aptek. w Ropczycach.** (4022 7—7)

Wyszedł i Szanownym Prenumeratorom rozesłanym został **zeszyt siódmy** kończący tom drugi dzieła

Prałaci i Kanonicy

KATEDRY METROPOLITALNEJ GNIEZNIEŃSKIEJ

od roku 1000 aż do dni naszych.

Podług źródeł archiwalnych

(4863 3—3) opracował

Ks. Jan Korytkowski

Kanonik Metrop. Gnieznieński.

Cena zeszytu **1** zł. **75** ct. — Cena tomu **8** zł. **75** ct. Dzieło obejmować będzie zeszytów 20 czyli tomów 4.

Zamówienia przyjmują **wszystkie księgarnie**, w których także zeszyt pierwszy do przeglądu dostać można.

Prenumeratę 29 zł. na dzieło kompletne przyjmuje niżej podpisany tylko do wyjścia zeszytu 10, t. j do 1 października r. b.

J. B. Lange w Gnieźnie.

Ces. i król. wyłącz. uprz.

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów

wynalazku perfumera

A. MACZUSKIEGO

w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

C. k. wyłącz. uprzyw. **środek** ten do **farbowania włosów,** nadający siwym **włosom** trwałą barwę **czarną, brunatną** lub **blond**, sporządzony jest li tylko z substancyi roślinnej. t. j. z łupy zielonych orzechów, nie jest przytem wcale szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu **15 minut** pięknie i trwale na czarno, brunatno lub blond tak, że nawet przy umywaniu farba nie schodzi

1 flakon ekstraktu orzechowego, płynnego . . . . **zł. 3**
1 pudełko z **6** flaszkami na próbę **zł. 3.50**
1 flaszka mleka orzechowego odmładzającego włosy . . . . . **zł. 3**
1 słoik pomady orzechowej do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 2**
1 flakon olejku orzechowego do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 2**
½ flakonu olejku orzechow. do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 1**

W prawdziwym gatunku nabyć można

w perfumeryi Maczuskiego,

w WIEDNIU, Kärntnerstrasse 26,

we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza, tudzież u kupców: Kamila Strzyżowskiego, Marcina Müllera i Leona Sedlaka.

(3068 2?—30)

Towarzystwo kredytowe miejskie w Lubaczowie

Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką na mocy uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 17go czerwca 1882, l. 25611 rozpoczyna w skutek uchwały Rady nadzorczej i dyrekcyi z dnia 17go lipca 1882 swą czynność z dniem

1go sierpnia 1882,

udziela swym członkom pod zastrzeżeniem §§ 65—70 statutu pożyczek na procent

11 od sta

przyjmuje zaś wkładki oszczędności od członków swoich i od innych osób za opłaceniem po 6 od sta i wypłaca takowe za poprzedniem wypowiedzeniem mianowicie:

do 100 zł. żąda się wypowiedzenia naprzód 8 dni

od 100 zł. do 300 zł. żąda się wypowiedzenia naprzód 20 dni.

od 300 do 600 zł. żąda się wypowiedzenia naprzód 30 dni.

Wyżej 600 żąda się wypowiedzenia naprzód 45 dni.

Lubaczów, dnia 17 lipca 1882.

Towarzystwo kredytowe miejskie w Lubaczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Dyrektor **Arnold Kübel.** Kontrolor **Noe Rost.**

(4980) Kasyer **Mayer Moses Gabel.**

Kawa

w najprzedniejszych gatunkach, czysta, silna, niefarbowana, aromatyczna

nowego zbioru

w pakietach zawierających 4¾ kilo netto. przesyłka pocztą za pobraniem do wszystkich miejscowości w Austro-Węgrach. (4633 6—8)

Od 1go kila netto

cło opłacone i franko

Perłowa Ceylon, najwyborniejsza, brunatna	zł. 1.98
Perłowa Manilla, wyborna, jasna	zł. 1.65
Ceylon prima, brunatna	zł. 1.70
Ceylon, wyborna, zielona	zł. 1.58
Mocca, prawdziwa arabska	zł. 1.84
Cuba, wielko-ziarnista, ciemno zielona	zł. 1.80
Menado, złoto-żółta, wyśmienita	zł. 1.60
Domingo, najwyborniejsza	zł. 1.50
Jawa, wyśmienita, jasno zielona	zł. 1.44
Santos, silna, najlepsza	zł. 1.36
Rio, silna i dobra	zł. 1.30
Jamajka, dobra w smaku	zł. 1.22

R. Maiti

w Tryeście.

Dr. ANJELA

ZAKŁAD

wodoleczniczy

w Zuckmantel

(na Szlązku austryackim)

w prześlicznej okolicy górzystej, bezpośrednio pod lasem położonej — wikt najstaranniejszy. Najbliższa stacya kolejowa **Ziegenhals,** o milę oddalona Zakład przez cały rok otwarty. (3030 20—?)

Ważne dla Rodziców i Opiekunów.

Panienki pobierające nauki w Seminaryum, w Pensyonatach lub szkołach Wydziałowych, znajdą wygodne pomieszczenie, macierzyńską opiekę osoby wykształconej, konwersacyą francuską i niemiecką z nowym rokiem szkolnym. — Bliższa wiadomość w Biurze Nauczycielskiem Pani **Z. Krzyżanowskiej, Lwów**, ulica Grodzickich **l. 13.** (4255 6—8)

Dnia 10 sierpnia 1882

nastąpi

z najwyższego rozkazu Jego c. i k. Apostolskiej Mości

XXI. Loterya Państwowa

dla **cywilnych celów dobroczynnych** tej połowy monarchii.

3 główne wygrane po zł. 60.000, zł. 20.000, zł. 10.000

austr. renty w złocie, dalej 18 poprzednich i następnych wygranych po 600 zł. 400 zł. i 200 zł. renty w złocie, 10 wygranych po 1.000 zł. 15 wygranych po 400 zł. i 20 wygranych po 200 zł. renty w złocie, nakoniec **wygrane w gotówce** w kwocie 102.000 zł.

los 2 zł. — **12.066 wygranych 12.066** w kwocie **zł. 220.000 zł.** — **los 2 zł.**

Bliższe szczegóły zawiera plan gry, który otrzymać można wraz z losami, w oddziale loteryi państwowej Stadt, Riemergasse 7, 2 piętro, im Jacoberhofe, jak niemniej u licznych organów sprzedaży losów.

Losy przesyła się franco

Wiedeń dnia 1 maja 1882.

Z c. k. Dyrekcyi loteryi.

Oddział Loteryi państwowej.

(4234 4—5)

Dla słabych i rekonwalescentów.

Koniak i stare wina

z piwnic

APTEKI pod „GWIAZDĄ"

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

Koniak grande Champagne dla celów leczniczych, bardzo stary — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 80 ct.

Wino Malaga, od roku 1846 na składzie będące — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 20 ct.

Wino Tokajskie, bardzo stare, prawdziwe arcanum dla osłabionych — cena ¼ litrowej buteleczki 2 złr. 50 ct.

Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów, nieco słabsze jak Malaga, pochodzi z okolic Granady. Wino wyborne, nadaje się osobliwie dla niewiast i dla dzieci — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. w. a.

Wyborne własności tych napojów spowodowały wielu lekarzy a pomiędzy nimi i takich sławy europejskiej do wygotowania świadectw bardzo pochlebnych. Także świadectwa otrzymałem od Wnych **Dr. Alfreda Biesiadeckiego,** c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw krajowych sanitarnych, Dra **Karola Brauna,** c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położniczej w Wiedniu, Dra **Józefa Spaeth,** c. k. profesora, nadradcy sanitarnego w Wiedniu, Dra **Draschego,** profesora i dyrektora Vgo oddziału lekarskiego szpitala powszechnego w Wiedniu, Dra **Lorinsera,** dyrektora szpitala na Wiedeniu w Wiedniu, Dra **Józefa Weigla,** Dra **Oskara Widmanna,** Dra **Edwarda Sawickiego**, Dra **G. Ziembickiego** we Lwowie i innych.

Win leczniczych i napojów dla rekonwalescentów p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA używam od dłuższego czasu tak w klinice jako też w praktyce prywatnej i jestem z działania ich jak najzupełniej zadowolony. Zasługują one w zupełności na uznanie u lekarzy i na wziętość u chorych.

Kraków dnia 25 czerwca 1882.

Prof. Dr. Edward Korczyński,
Dyrektor kliniki lekarskiej w uniw. Jagiellońskim, m. p.

Przy posyłkach liczę za opakowanie i stempel od jednej buteleczki 20 ct, od 2ch 30 ct., od 3ch 35 ct., od 6ciu 50 ct, od tuzina 80 ct.

Skład główny dla Galicyi i Bukowiny w aptece pod Gwiazdą:

Piotra Mikolascha we Lwowie,

Skład główny dla Austro-Węgier i dla państw ościennych

u p. **Wilhelma Maagera w Wiedniu,** Heumarkt Nr. 3.

Składy w Galicyi. We Lwowie u pp. aptekarzy: K. Krzyżanowskiego i Jakóba Pipesa, w Krakowie u. p. **aptekarza F. GRALEWSKIEGO**. w Brzeżanach apteka p. Dembińskiego, w Kołomyi apteki p. Sidorowicza i Stenzla. w Tarnopolu apteka p. Jamrógiewicza, w Przemyślu apteka ś. p. Tarczyńskiego, w Jarosławiu apteka p. Rohma, w Przeworsku apteka p Świtalskiego, w Bełzie apteka p. K. Grossa, w Bolechowie apteka p. K. Schindlera, w Brodach apteka p. M. Kulaka, w Buczaczu p. K. Lewickiego, w Drohobyczu apteka p. Raczki, w Rzeszowie apteka p. Kalinowskiego, w Stanisławowie apteka p Beilla, w Tarnowie p. Chodackiego, w Żółkwi u p. Dadieca

Skład główny w Czerniowcach w aptece p. Krzyżanowskiego.

Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Krzyżanowskiego w Czerniowcach.

(4043 13—?)

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY I SZKŁA.

poleca: **Rybki** złote, żywe. 1 sztuka po 35 cent.

AKWARYA t. j. szkła i rezerwoary na złote rybki pojedyńcze, po 1 zł. 40 ct., 1 zł. 60 ct., 1 zł. 80 ct, 2 zł., 3 zł.

AKWARYA ozdobne z postumentami z majoliki lub terakoty, sztuka po 5 zł., 6 zł., 8 zł., 10 zł., 15 zł., 20 zł. i wyżej.

W **każdym** domu rodzicielskim, jako też i w rękach pp. **nauczycieli,** opiekunów, powinno się znachodzić dziełko **Dr. ANTONIEGO BERGERA** (wydanie III nowe), pod tyt: **„Przewodnik dla młodzieży“** (dla obojga płci), w słabościach z zakażenia krwi pochodzących, oraz najnowsze sposoby leczenia, **z przydatkiem o onanizmie i o prostytucyi. — Nabyć można u autora** za 1 zł., **za pobraniem** pocztowem 1 zł. 20 cnt. **Także udzielam rady listownie pod dyskrecyą.** — Ulica Karola Ludwika l. 7. **Ordyn. domowa od 3—5 popoł.** (3026 13-?)

Na porę
kuracyjną 1882
poleca **rzeczywiście** dobrą
HERBATĘ
IZYDOR WOHL we Lwowie
SYKSTUSKA 6. (3832 9—12)

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu
KOTHE'GO WODY NA ZĘBY
flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne“

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i 50 ct. poleca (1899 19—52)

Jan Jerzy Kothe
emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach,** handlach **korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp w **Galicyi i Bukowinie.**

„Strzeżonego Pan Bóg strzeże“

Towar jest najtańszym, jeśli pociąganym wprost z fabryki.

E. C. FLADER,
Jöhstadt w Saksonii,
fabrykant najtańszych i najlepszych
sikawek
nagrodzony 19 złotemi medalami na wystawach.
W ostatnich 10 latach **2220 sikawek** sprzedanych.
„HYDRONETY“ Sikawki pokojowe od 9 złr.
Sikawki ręczne od 42 złr. — Bez zbiornika od 14 złr. (4145 6--12)
Gminom na spłatę ratami za pośrednictwem Wł. Żaaka, inżyniera, l. 10, Piekarska, Lwów.

Po znacznie zniżonych cenach.

Kawa

sprowadzona wprost z Hamburga, jak wiadomo **w najlepszym** gatunku.

Karol Fr. Burghardt w Hamburgu

w workach **o 5 kilo** wolna od portoryum i kosztów opakowania za pobraniem należytości.

Mocca prawdziwa arabska, wyśmien.	5 kil.	6 zł.	30
Menado wyborna w smaku . . .	5 „	5 zł.	40
Ceylon Perłowa wyborna i łagodna	5 „	5 zł.	40
Melange (mieszana) poleca się szczególnie	5 „	5 zł.	30
Ceylon Plantation, bardzo dobra w smaku	5 „	5 zł.	—
Jawa złotożółta, najwyborniejsza .	5 „	4 zł.	70
Kuba niebieskawo-zielona, wyśmienita	5 „	4 zł.	40
Mocca afryk. wyborna i wydatna .	5 „	3 zł.	90
Santos doskonała i silna	5 „	3 zł.	55
Rio dobra w smaku	5 „	3 zł.	25

Herbata w najlepszych gatunkach po $1/2$ kilo od zł. 1 do 6 zł. (4910 1—5)

Skład komisowy
M E B L I
żelaznych
z pierwszej c. k. nadwornej fabryki
A. KITSCHELTA Spadkobierców
we Wiedniu
(4212 9—?) utrzymuje i poleca
ED. GEBHARDT
we Lwowie, a mianowicie
Ławki, fotele i krzesła ogrodowe
po cenach fabrycznych.

Realność

w najzdrowszej części miasta, o dwóch murowanych domach parterowych, z obszernym placem pod budowę, ogrodem **i kamieniołomem, — wyborny kamień do budowy** zawierającym, objętości około jednego morga, jest **z wolnej ręki do sprzedania.** — Bliższa wiadomość u właściciela, ulica **Kurkowa** pod **l. 43,** za klasztorem Panien Franciszkanek. (3703 9-10)

Rzeźby i ornamenta

z drzewa,
Ołtarze, Ikonostasy
i wszelkie udekorowania architektoniczne do kościołów i salonów uskuteczniam w różnych stylach
Tadeusz Sokulski
Lwów, ulica Mickiewicza l. 6. (4716 5 10)

„Zawałów“

Zakład wodoleczniczy
Franciszka Medweja.
Lekarz ordynujący:
Dr. Aleksander Medwej.

Okolica podgórska urocza, klimat łagodny. Pomieszkania i łazienki w r. b. odnowione. Kuchnia własna; w roku b. nowy kuchmistrz

Leczenie dyjetetyczno-klimatyczne. Hydroterapia. — Wziewania — i wedle potrzeby zastosowanie wszelkich środków leczniczych.

Żętyca i kąpiele rzeczne.

Przyjęcie chorych tylko za porozumieniem listownem.

Stacya kolejowa: **Halicz** — poczta w miejscu. — Telegraf **w Podhajcach.** (3833 12 ?)



Wielki wybór
WAZONÓW
na bukiety i kwiaty
Zardynierek.
KULE ogrodowe
we wszelkich wielkościach
poleca
Edward Gebhardt
we Lwowie.

FARBY olejne

zupełnie do użycia gotowe,

do malowania drzwi, okien, podłóg, dachów, sprzętów ogrodowych i gospodarskich, narzędzi rolniczych itp., oraz wszelkiego rodzaju lakiery, werniksy, farby olejne w tubach, farby techniczne, drukarskie i farbiarskie, palety, pendzle, bronzy, złoto malarskie i srebro.

Najwyborniejsze prawdziwe lakiery powozowe,
angielskie, amerykańskie i krajowe do robót wewnętrznych, zewnętrznych i do skór.

Masę do zapuszczania podłóg
w najlepszym gatunku.

Oliwę i smarowidło do smarowania maszyn i wozów. **Kwas karbolowy i proszek** do desynfekcyi, **śruty i kule, ter węglany, kiszki** (szlauch.) **i płyty gumowe, rury cynowe, maszynki** do korkowania i do tarcia farb, **pipy** mosiężne, cynowe i drewiane, **smołę browarniczą,** szpunty i korki, kit do okien, **gąbki** rozmaitego rodzaju i każdej wielkości, **kwas** siarkowy, saletrzany i solny, **magnezyt** jak wszelkie w zakres tychże wchodzące artykuły w gatunkach doborowych i po najumiarkowańszych cenach **poleca**

Skład fabryczny
farb, lakierów, produktów chemicznych oraz handel materyałów
HÜBNER I HANKE we Lwowie
Rynek licz. 29.

Cenniki specyalne na żądanie gratis i franco. (4973 1—18)



Otwarcie naszego składu **we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika licz. 5,** znalazło powszechnie najprzychylniejsze przyjęcie i pozwalamy sobie przeto zwrócić uwagę P. T. odbiorców na nasz

wielki skład powozów

który co do rozmaitości wyrobu stoi na równi z magazynami wielkich miast. Przyjmujemy także wszelkie naprawy i rozsyłamy wszelkie pojedyńcze części składowe w najlepszej jakości.

Zamówienia uskuteczniamy jak najrychlej.

SCHUSTALA i S^{KI.}
nadworna fabryka powozów.

(3664 15—?)

Złotych **213.550** Złotych

wynosi ogólna wartość **tysiąca z urzędu wygranych** wielkiej

TRYESTYŃSKIEJ LOTERYI wystawowej

Pierwsza główna wygrana	w złocie lub gotówką	złotych	**50.000**
Druga wygrana	w złocie lub gotówką	złotych	**20.000**
Trzecia wygrana	w złocie lub gotówką	złotych	**10.000**

Prócz tego zawiera ta loterya jeszcze wygranę w wartości **10.000 zł., cztery** wygrane w wartości po **5.000** zł., **pięć** wygranych po **3.000** zł., **piętnaście** po **1.000** zł., **trzydzieści** po **500** zł., **pięćdziesiąt** po **300** zł, **pięćdziesiąt** po **200** zł., **sto** po **100** zł., **dwieście** po **50** zł., a **pięćset czterdzieści dwa** po **25** zł. **Nadto wiele innych wygranych składających się z przedmiotów ofiarowanych przez wystawców.**

Los kosztuje 50 centów.

Chcący się zająć sprzedażą losów, zechcą się bezzwłocznie zgłosić do

Oddziału loteryjnego wystawy tryestyńskiej
(Lotterie-Abtheilung der Triester Ausstellung)
w Tryeście, Piazza Grande 2. (4614 6—6)

Przy zamówieniach pojedyńczych losów należy przesłać 15 centów na opędzenie portoryum.
We LWOWIE losy nabyć można **w gal. Rustykalnym banku kredytowym.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z ...